

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna i. 3. — Listy należy frankować.

Reklamy otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwszy 1 K. 50 h., drugi 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarę pętlową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i barwne po 20 hal. od jednego wiersza miary pętlowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Sekolawskich we Lwowie Pasaż Hausmanna i. 9. i w biurze Ludwika Ploha ul. Karola Ludwika i. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 24 K., pocztą 32 K.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., pocztą 16 K.; ówczesni (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., pocztą 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., pocztą 2 K. 70 h.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ówczesni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., 4 K., ówczesni 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o bieżące nadsyłanie prenumeraty

Od Redakcyi.

Z radością donosimy Czytelnikom naszym, że w r. 1902 drukować będziemy:

najnowszą powieść historyczną

HENRYKA SIENKIEWICZA

p. t.

„NA POLU CHWALY“

(Z zasów Jana Sobieskiego).

Prawo druku utworów Sienkiewicza w Galicyi przysługuje wyłącznie *Gazecie Lwowskiej*.

Oprócz tego drukować będziemy nowele i powieści: Hajoty, Gabryeli Zapolskiej, Elizy Orzeszkowej, bar. Hagenowej, Teodora Jeske-Choińskiego, Kazimierza Tetmajera, Maryana Gawalewicza i w. i.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznym z dnia 23 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej hrabemu Preszburga, Stefanowi hr. Pálffyemu, godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej sekretarzowi ministeryalnemu w Ministerstwie skarbu, dr. Marcinowi Augustowi Szarskiemu, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował w myśl §. 8 statutów Muzeum austriackiego dla sztuki i przemysłu, członkami kuratorów tegoż zakładu na najbliższy trzyletni okres urzędowania: tajnego radcę Kazimierza Chłędowskiego i tajnego radcę Karola hr. z Brzezia Lanckorońskiego.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował prowizorycznego nauczyciela gimnazjum z polskim językiem wykładowym w Tarno-

polu, Juliana Lewickiego, rzeczywistym nauczycielem w tymże zakładzie.

Ministerstwo handlu przeniosło starszego kontrolora pocztowego, Ferdynanda Junga, ze Stanisławowa do Lwowa.

P. Namiestnik zamianował koncepcystów Namiestnictwa: dr. Hugona Schwarza, Michała Wierzchowskiego, Piotra Buzzyńskiego i Adama Grabowskiego komisarzami powiatowymi, a praktykantów koncepcystów c. k. Namiestnictwa: Władysława hr. Skarbka, Włodzimierza Hendricha, Stanisława Łukaszewskiego, Romana Balę, Juliusza Friedricha i dr. Henryka Stubenvolla koncepcystami Namiestnictwa.

P. Prezydent Ministrów, jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, zatwierdził na podstawie Najwyższego upoważnienia w porozumieniu z Ministerstwami kolei żelaznych i k. k. kolei żelaznych i k. k. kolei żelaznych, w myśl uchwał akcyjnych „Kolejów żelaznych i k. k. kolei żelaznych“ dokonał w myśl uchwał akcyjnych i zjazdów tegoż Towarzystwa na zebraniu w Wiedniu w dniu 6 marca 1901.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 grudnia.

Sejm.

(1 posiedzenie I. sesji VIII. peryodu.)

Na sobotnim wieczornem posiedzeniu Sejmu, które P. Marszałek krajowy Andrzej hr. Potocki otworzył o godzinie 8:20, o-

desłała Izba sprawowania; Wydziału krajowego: o preliminarzu budżetu funduszu krajowego na rok 1902, o zamknięciu rachunków funduszu krajowego za rok 1900 i o prowizoryum budżetowym na pierwsze 4 miesiące r. 1902 — do komisji budżetowej.

Z kolei udzieliła Izba koncesyj do pobierania opłat mytniczych: Radzie powiatowej w Nowym Sączu od mostu na rzece Kamienicy w Łęgu ad Nawojowa; wydziałowi powiatowemu w Pilźnie na drodze gminnej I klasy Kamienica dolna-Głobikowa i radzie powiatowej w Sokalu na drodze powiatowej Sokal-Uhrynów.

Następnie udzieliła Izba zezwoleń na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych gminom miasteczek: Kulikowa, Liska, Kopyczyniec i Tyśmienicy, tudzież na pobór opłaty gminnej od psów gminie m. Przeworska.

Przy tej ostatniej sprawie przemawiał p. ks. Stojanowski, żądając, by w dotychczasowej ustawie uczynić wzmiankę, że psy stróżne wolne są od opłaty gminnej. Wniosek ten jednak w głosowaniu upadł.

Z kolei dokonano wyboru 4 sekretarzy, 4 kwestorów, 12 rewidentów i 19 członków komisji budżetowej.

Wybrani zostali sekretarzami pp.: ks. Bohaczewski, Lubomirski Kazimierz, Mycielski i Urbański Mieczysław;

kwestorami pp.: Korytowski, Michalski, Ochrymowicz i Traczewski; rewidentami pp.: Baworowski, Bynowski, Jahl, Kremenowski, Lityński, Mankiewicz, Merunowicz, Mogiński, Puzyna Roman, Rudrof, Tomaszewski, Wybranowski.

Do komisji budżetowej wybrani zostali pp.: Abrahamowicz, Badien Kazimierz, Badien Stanisław, Barwiński, Dąbski, Dunajewski, Jabłoński, Jędrzejowicz Stanisław, Kozłowski, Laskowski, Leo, Loewenstein, Lubomirski Andrzej, Małachowski, Milewski, Niezabitowski, Oleśnicki, Paszkowski, Potoczek, Romanowicz, Rotter, Skalkowski, Urbański Mieczysław.

Z kolei sekretarz p. Urbański odczytał następujący nagły wniosek p. Kozłowskiego w sprawie Morskiego Oka:

Wzywa się c. k. Rząd

17)

SEWER (IGNACY MACIEJOWSKI).

W LESIE.

OBRAZEK.

III.

(Ciąg dalszy).

O ile ona szczęśliwsza odemnie! — myślała. — Pragnienia jej opierają się o rzeczywistość, żądze znajdują zaspokojenie. Cieszy się samem życiem, rozkoszuje własną wiosną. Skarby naszych myśli kryją się na dnie jej serca niewydołane, nieświadome instynkty, przeczuca, jako siła i potęga, idąca w przyszłość. Cóż ja w obec niej!... Otóż i ja w obec niej jestem jej przyszłością, jej sercem i jej uczuciem, inaczej przestaję wierzyć w siebie i powinnam zapytać się samej: czego chcę na tym świecie i dlaczego na nim jestem?... Wikta przeczuwa mnie jako swoją przyszłość, i dlatego łączy do mnie; dopełniamy się: ja ją kocham, jak wiosnę moją, jak uroki moje, jak moją przeszłość...

Biegła żywo i stanęła raptem.

— Dlaczego pozwoliłam mu przyjść?...

Co to znaczy? Czy ja go pragnę, czy wierzę w niego? Nie — bo gdybym wierzyła, to on dziś musiałby być u mego dziadka.

Czego więc chcę od niego?... Czuję, że

pragnę rozszerzyć jego wzrok, a do mózgu wtłoczyć mu myśli, któreby go ze snu budziły... Bada jestem taką zostawić mu pamiętkę po sobie. Niech przychodzi.

Zamyślając się, szła wolniutko, jakby we śnie...

— Co ja bym robiła w wielkim, pustym dla mnie dworze, otoczona zgrają milczących lokajów — sama tylko z nim?... Czyż on byłby w stanie pochłonąć myśli moje, skrytykować pragnienia, być dla mnie wszystkim?... Pustka jego dworu przestrasza. Umarłabym z tęsknoty do pracy, po nadziejach, z wręczącej żądzy dokonania co się zamierza, z niepokojów, z tęsknoty po tem wszystkim, co jest istotą mego życia...

A on, co mógłby mi dać?... Nic nie może, bo nie ma; ja tylko mogę jego śpiącej duszy ulepić skrzydła... Co on mi może dać!...

Zarumieniła się i rzęsami zasłoniła oczy... Przyspieszyła kroku; południowy wietrzyk, chłodząc twarz, powiększał rumieniec. W tej chwili stała przed nią Wikta i jej ucieczka.

— A jeśli bym nie z niego zrobić nie mogła, dola Wikty byłaby moją. Z początku porwy moje smagały szyderstwem i zamknął mi usta strachem. Potem wymawiałby mi, że mu nie w dom nie wniosła, ani jednego dukata, i tym sposobem zamknęłam mu świat... Robiłby to bardzo delikatnie, jako człowiek wykwintny, ale za to więcej boleśnie, i więcejby mnie bolało niż Wikta, która już znalazła pocieszenie...

Stanęła na polach, otaczających leśniczówkę. Bydło objęzione wracało do domu; pastuski, idąc za niem, wygrywali na wierzbowych fujarkach; skowronek, rwąc się w nie-

bo, śpiewał, a zrebki, karmione przez dziewczynę cukrem, przybiegły do niej.

W tem otoczeniu przeszła brzoźową bramkę.

IV.

Na szerokiej werandzie murowanego dworu, wspartej na kamiennych filarach, stała wyniosła, zgrabna postać młodej damy. Jedną ręką podtrzymywała spódnicę swej amazonki, w drugiej trzymała pejsz.

Przed nią stał wyprostowany, rosły, silnie zbudowany leśny, o krzaczastych wąsach i krzaczastych brwiach. Z po za swych oczu ciskał ciekawe, pełne sprytu spojrzenia, a uśmiechał się łakomie.

— Dawno ci często? — rzuciła młoda dama pytanie leśnikowi.

— Jak dawno, proszę jaśnie pani, nie wiem — odpowiedział i skłonił się: — to trudno zgadnąć. To tylko pewna, że dziewczyna boso uganiała po lesie za poziomkami. Przy niej Wikta, młodziutka baba, co żyła z chłopem jakie dwa dni i uciekła, a on ożenił się z nią tylko dla jej urody...

— Co to za jeden?...

— Celnikiem jest, służy; mówią, że z małej szlachty!... A dobrze mu tak, bo kiedy ślacheć, to się niech nie brata z chłopstwem.

— Miłe towarzystwo! — szepnęła dama. — Kto je widział?

— Ja sam, jasna pani, na moje własne oczy. Nie wiedząc, wpadły do naszego lasu. Nic im nie mówiłem, bo ze starym Grabczewskim, co to pono z wojewodów, nie ma żartów, a wnuczkę kocha ci on więcej od rodzonoj córki. Oczko u niego w głowie... Ona

ubrana po wiejsku, w gorscie, z kosą rzuconą przez plecy, grubą jak ręka...

— Jaki kolor włosów?

— Myszki polnej, pod słońcem złotawy.

Oczy tarki na jesień, jako ciemny granat, a rzęsy jak motyły: zamiatałyby niemi można. Gdy je odchyli i ślepiami rzuci, to...

— To cóż? — indagowała dalej spokojnie, choć w głosie czuć było, że nerwy w niej grają.

— Stary ci jestem, ale ledwom się nie przeżegnał, żeby odegnać pokusę.

— I boso?

— Jak pragnę Boga na tamym świecie oglądać!

— A nogi?

— Bielutkie, panienskie, jak gdyby snycerz z Bobrownik je wystygła. Zdaje się, że wojewodziska wnuka ze swawoli lata po lesie przebrana za chłopkę. Jakaś rzetelna Grabczewska z przed stu lat...

— Ci nie rzetelni?...

— Tego nie mówię. Dziad mój, a długo żył, wspominał, że ojciec jego służył za szatnago u starosty Grabczewskiego.

— Dalej: gdzie? co? jak? — mów wszystko prosto. Wnuczka leśnika mieszka tu stała?...

— Gdzie tam!... zaledwo z Warszawy co rok na święte powietrze na dwa miesiące do dziadka zjeżdża.

— W jakim wieku?...

— Będzie pewnikiem już po dwudziestu latach, ale patrzy na osmańskie, świeża i ośnacza jak sarna, a jak śmieje się, to kłami świeci jak wilczyca.

— Jak dawno się schodzą? gdzie i o której porze?

Namiestnik hr. Coudenhove powitał Sejm imieniem Rządu najpierw po czesku, a potem po niemiecku i oświadczył, iż Sejm obecnie zbiera się na krótko, tylko celem załatwienia prowizoryum budżetowego, atoli na wiosnę zwołany będzie na sesję dłuższą celem załatwienia ważnych spraw krajowych. W dalszym ciągu swoich wywodów hr. Coudenhove zapewniał, że Rząd i nadal zajmować będzie stać stanowisko bezstronne i sprawiedliwe w obec obu szczepów kraj zamieszkałych i pragnie utrzymania w kraju warunków pokoju i dojścia do skutku ugody. Dlatego też Rząd z radością powitał kompromis, zawarty przez większą własność w sprawie ostatnich wyborów, jako pierwszą zapowiedź możliwości porozumienia.

Z kolei przystąpiono do porządku dziennego. Pos. Herold i tow. uczynili wniosek o wybranie komisji celem wypracowania adresu do Tronu. — P. Baxa i tow. wręczyli imieniem posłów radykalnych zastrzeżenie prawnopanstwowe, w którym oświadczają, iż nie uznają legalności tego Sejmu w obecnym jego składzie. — P. Zdarski i tow. przedłożyli imieniem agraryuszów wniosek z zastrzeżeniem prawnopanstwem. — P. Iro i tow. wnieśli oświadczenie, domagające się odrębnego stanowiska dla t. zw. „Egerlandu“ (okręgu chebskiego w Czechach). Na tem posiedzenie zamknięto; następuje dzisiaj.

Sejm morawski. Z Berka donoszą: W sejmie toczyła się w sobotę dalsza dyskusja nad prowizoryum budżetowym. W obec wniosku większości o uchwalenie prowizoryum budżetowego na pół roku, mniejszość domagała się uchwalenia prowizoryum tylko na trzy miesiące.

P. Pezek w dłuższym przemówieniu motywował powód, dla którego Młodocześni wystąpili z niustającej komisji ugodowej morawskiej. Stało się to dlatego, że pewni posłowie ze stronnictwa niemieckiego w przeciwieństwie do ugodowego stanowiska w sejmie, brali po za sejmem udział w agitacji przeciw Czechom i uczęszczali na zgromadzenia, na których uchwalono rezolucje przeciw założeniu Uniwersytetu czeskiego na Morawie.

Na tem posiedzenie odroczone do wieczora.

Na posiedzeniu wieczornem sejm uchwalił sześciomiesięczne prowizoryum budżetowe.

DeWert oświadczył, że Niemcy w zbliżonych się konferencyach muszą stać na straży interesów swojej narodowości, jeżeli zaś te zostaną uwzględnione, Niemcy są skłonni do ugody.

Posł. Stransky uzasadniał wystąpienie posłów młodocześnie z niustającej komisji ugodowej, zarzucał Niemcom, iż wcale nie biorą na seryo konferencyj ugodowych, Rządowi zaś, że proteguje Niemców.

Następnie sejm odroczył się na czas nieoznaczony.

Sejm szląski. Z Opawy donoszą: Na sobotnim posiedzeniu sejmu uchwalono prowizoryum budżetowe. Po zakończeniu ogólnej dyskusji, oświadczył poseł dr. Michejda imieniem posłów słowiańskich (polskich i czeskich), że będą głosować za prowizoryum budżetowym, przy czem domagał się, aby władze autonomiczne i rządowe udzielały poparcia politycznym, kulturalnym i społecznym interesom i potrzebom ludności słowiańskiej Szląska i potrzebom tym wreszcie zadość uczyniły.

Po załatwieniu kilku spraw natury lokalnej sejm zamknięto okrzykiem na cześć Najj. Sejm.

Sejm styryjski otwarty został w sobotę wśród zwykłych formalności.

Z Warszawy.

(Wyjawienie firm, które spowodowały wysokie cła na książki polskie, drukowane za granicą. — Komitet dla zbierania składek na pomnik Chopina. — Zatwierdzenie planu odbudowy wieży Jasnogórskiej. — Gimnazjum ewangelickie w Warszawie. — Zebrania rodzicielskie, — Agitacja antyniemiecka.)

Wiadomo już, jaką sensacją nieprzyjemną wywołała w warszawskich sferach wydawniczych wiadomość o nałożeniu cła na książki polskie, wydawane za granicą, a to tem większą i nieprzyjemniejszą, iż organ rządowy, komunikując tę wiadomość, nadmieniał, iż zarządzenie to nastąpiło w skutek usilnych starań samych wydawców polskich. Obecnie wyszło na jaw, iż podanie w marcu roku bieżącego do ministerstwa skarbu o wprowadzenie cła na książki polskie, drukowane za granicą, pochodzi od dwóch firm drukarskich w Częstochowie: M. Stochelskiego, oraz Kohna i Oderfelda, żadna zaś z poważniejszych firm w kraju, a już najmniej w Warszawie, niema zgody nie wspólnej z tą petycją. Dziennikom brak słów na wyrażenie oburzenia z powodu nieobywatelskiego postąpienia owych firm częstochowskich, które kierując się wyłącznie własnym interesem, naraziły

na dotkliwie straty wszystkie poważniejsze firmy wydawnicze i wyrzuciły dotkliwą szkodę czytającej publiczności. Obecnie departament celny zarzucił jest reklamacyami firm wydawniczych, usiłujących wyjednać uwolnienie od cła książek, wydrukowanych we Lwowie i Krakowie przed datą ogłoszenia nowego przepisu. W tym przedmiocie wytapili także świeżo oddział warszawskiego Towarzystwa dla popierania rosyjskiego przemysłu i handlu i przedstawił ministerstwu skarbu referat, w którym wykazano szkody jakie ponoszą kupy warszawskie z powodu nałożenia cła na zagraniczne polskie wydawnictwa.

Gen.-gubernatorowi Czertkowowi przedstawiono już listę osób, mających wejść do komitetu, który zajmie się zbieraniem składek na wystawienie w Warszawie pomnika Chopina. Na liście tej znajdują się: hr. Czacki, hr. M. Zamoyski, hr. A. Zamoyski, hr. Brochocki, Zan, Wołodkiewicz, Paderewski, Gawalewicz, Bogusławski, Grosman, Młynarski, dr. Dobezycki, Noskowski, Rajchman, Karłowicz, Mayer, Święciecki. Osoby, stojące blisko tej sprawy, donoszą, że postanowiono ogłosić konkurs na pomnik i to bezwarunkowo konkurs międzynarodowy.

Ministerstwo spraw wewnętrznych zatwierdziło już plany odbudowy wieży klasztornej na Jasnej Górze w Częstochowie, według projektu pp. Józefa Dziekońskiego i Stefana Szyllera. Władze miejscowe zawiadomiły już o tem przeora OO. Paulinów ks. Rejmana. Obecnie więc nie już nie staje na przeszkodzie rozpoczęciu robót budowlanych przy odbudowie wieży Jasnogórskiej, do czego od pewnego czasu poczyniono wszelkie przygotowania.

Na założenie w Warszawie gimnazjum ewangelickiego, do którego będą miały prawo wstępu także dzieci katolików, zobowiązał się złożyć pewien filantrop 80.000 rb. Prócz tego kolegium ewangelickie posiada kilka drobniejszych sum, to też swój projekt założenia gimnazjum będzie mogło niebawem w czyn wprowadzić, a przynajmniej pod względem finansowym nie natrafi już na przeszkody.

Rady pedagogiczne niektórych warszawskich szkół handlowych zwróciły się do władzicy władzy z prośbą o pozwolenie na urządzenie zebrań rodziców uczniów, aby łącznie ze składem nauczycielskim mogły decydować w niektórych kwestjach szkolnych.

Do *Telegraficznej Agencji rosyjskiej* donoszą z Warszawy iż skutkiem wzmagającej się agitacji antyniemieckiej, właściciele teatrzyków z szansonistami oddalili większą część śpiewaczek niemieckich, zastępując je francuskimi.

Z nad granicy pruskiej donoszą, że gdy w latach ubiegłych ludność z okolic pogranicznych Królestwa tłumnie dążyła do Katowic po sprawunki na święta, tak iż sami pracownicy kopalń w zagłębiu dąbrowskiem, zakładów sosnowieckich i kolei żelaznych, nie mówiąc o ziemianach, pozostawali w tem mieście pruskiem tysiące rubli, to obecnie ludność polska zupełnie ominęła Katowice i dążyła po zakupna prawie wyłącznie do miast okolicznych w Królestwie.

KRONIKA

Lwów, 30 grudnia.

— Z Politechniki. P. Józef Dubik, rodem z Remenowa w Galicyi, złożył na wydziale budowy maszyn tutejszej Politechniki drugi egzamin rządowy.

— Adam hr. Krasiński, ordynat opinogórski, wnuk Zygmunta, przystąpił do Towarzystwa dziennikarzy polskich w charakterze członka wspierającego.

— Na loteryę gospodarską, nadesłali jeszcze: hr. Stanisław Bałeni 200 K., p. Wixel piwo, p. Zdzisław Skrzyński 20 K., p. Sołowiowa 10 K.

Loterya gospodarcza, urządzona dnia 22 b. m. w sali „Sokoła“ na „Dom pracy“, przyniosła czystego dochodu 2242 K. 2 h.

Serdeczne składam tu podziękowania wszystkim, którzy dopomogli mi łaskawie w zebraniu powyższej sumy dla biednych „Domu pracy“. Dzięki mianowicie hojnym i licznym ofiarodawcom, szanownym panom za uprzejme sprzedawanie losów, p. pułkownikowi Altannowowi za kapelę bezpłatnie zaofiarowaną, pp.: Kirschnerowi, Merunowiczowi, Smarzewskiemu i Macielińskiemu za urządzenie loteryi.

Wszystkim i każdemu z osobna składam serdeczne „Bóg zapłać“.

Maryja Bałeniowa.

— Pożegnanie. Dotychczasowy członek Wydziału krajowego p. Dąbski pojeźdował wczoraj obiadem urzędników swego departamentu w sali hotelu Żorza.

— Wybory nowe do lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej odbędą się w połowie marca 1902. W piątek rozpoczęło swą czynność osobne biuro wyborcze, które pracuje nad zestawieniem list wyborczych.

— Z Wiednia donoszą dzienniki, że małżonka JE. Pana Ministra spraw zagranicznych, hr. Gołuchowska, zaniemogła. Stan zdrowia pałeyntki nie budzi jednak poważniejszych obaw.

— Rozstrzygnięcie konkursu. Dnia 23 b. m. rozstrzygnięty został konkurs ogłoszony przez wydział Towarzystwa „Polska sztuka stosowana“ na projekt afisza dla I wystawy Towarzystwa. Sąd konkursowy składali artyści-malarze pp.: Axentowicz, Buzdowicz, Mehoffer, Stuchiewicz, Stroynowski, Tetmajer, Tichy, Trojanowski i Wyspiański. Nadesłano 30 projektów. Autorem nagrodzonej pracy jest p. Józef Czajkowski, artysta-malarz z Krakowa. Oprócz nagrodzonego wyróżniono 3 projekty. Pierwsze wyróżnienie otrzymał projekt, opatrzony godłem „Sfastyka“, drugie godłem „Wianek II“, trzecie godłem „Świt“. Ponieważ według zdania sądu konkursowego w ogólnej liczbie nadesłanych projektów daje się zauważyć usiłowanie stworzenia typu afisza polskiego, przeto wydział Towarzystwa mniemając, że wystawienie wszystkich tych prac może być ciekawem i pouczającym, zwraca się niniejszem z uprzejmą prośbą do autorów wszystkich nadesłanych projektów, aby zechcieli je pozostawić w Towarzystwie i udzielić na wystawę, która ma być otwartą 15 stycznia 1902.

— W Związku naukowo-literackim (ul. Trzeciego Maja 5) we czwartek, d. 2 stycznia odczyt dr. Felicyi Nossig: „O Kisielewskim jako dramaturgu“. Początek o godzinie 8 wieczorem.

— Ofiara. Dr. Ferdynand Obtułowicz, starszy lekarz powiatowy we Lwowie, złożył na rzecz funduszu wdów i sierót po lekarzach w Towarzystwie lekarzy galicyjskich 6 K., zamiast rozsyłania życzeń noworocznych.

— Z „Sokoła“. W sobotę, dnia 4 stycznia 1902 odbędzie się wieczornica dla członków i ich rodzin. Wstęp 2 K. od osoby. Zapisywać się można w kancelaryi do czwartku wieczorem.

— Nadzwyczajne walne zgromadzenie Towarzystwa aptekarskiego odbyło się w sobotę wieczorem. P. Włodzimirski referował na niem sprawę czasopisma Tow. aptekarskiego. Wydział proponował, ażeby czasopismo to doręczano w przeszłości obowiązkowo każdemu z członków, a koszt tej inowacyi ma się pokrywać z wkładem opłacanych do Towarzystwa. Ponieważ przez to uszczupliłoby się fundusz emerytalny Towarzystwa, przeto wielu członków, pomocników aptekarskich, nie chcąc się na ten wniosek zgodzić, opuściło zgromadzenie. Chodził o to, aby funduszu emerytalnego nie uszczuplać, i aby czasopismo przestrzegało pilnie interesów pomocników aptekarskich. Wobec tego do uchwały nie przyszło. Zwołane więc ma być w sprawie powyższej jeszcze jedno zgromadzenie.

— Walne zgromadzenie Stowarzyszenia bratniej pomocy kuchmistrzów „Zgoda“ odbędzie się dziś, o godzinie 10 wieczorem w lokalu p. Antoniego Leonarda, plac Akademicki 1.

— Do komisji krajowej dla spraw rolniczych zamianował komitet krakowski Towarzystwa rolniczego delegatami swoimi na nowe sześciolatec pp.: Karola Czecha z Bierzanowa, Adama Jordana z Więtkowic i dr. Witolda Miłieskiego z Piekar.

— W „Gwieździe“ odbył się wczoraj wspólny opłatek; przybyło przeszło 150 osób. Pierwszy przemówił Kannelita ks. Kursyn Orłowicz. Przy łamaniu się opłatkami życzone sobie „dościsłego roku!“ Na temat zajęć we Wrześni, popierania przemysłu krajowego przemawiali pp.: Walichiewicz, Platon Kostecki, akad. Plutyński, prezes Czytelnicy akademickiej, dr. Solański, prof. Majerski i w. i. Następnie odczytano liczne telegramy, nadesłane od Stowarzyszeń „Gwiazda“ z 23 miast.

Wspólne opłatki odbyły się także wczoraj w Stowarzyszeniach „Skała“ i „Wspólność“.

△ Mężczyzna, który onegdaj w skutek silnego krwotoku zmarł nagłą śmiercią w domu przy ul. Batorego 8, nazywał się Tadeusz Mączynski i był praktykantem koncepcyjnym Dyrekcyi skarbu, przydzielonym do inspektoratu w Grodku. Ś. p. Tadeusz Mączynski liczył lat 32 i od 4 lat chorował na gruźlicę płuc.

△ Usiłowane samobójstwo. W sobotę wieczorem usiłowała odebrać sobie życie, wypijwszy 1/3 litra denaturowanego spirytusu, 18-letnia Maryja Z., córka restauratorki. Zawezwane pogotowie stały ratunkowej, po wypompaniu żołądka, pozostawiło niedość samobójczyńnię w opiece domowej. Przyczyną tego tragicznego kroku miała być kłótnia z narzeczoną.

△ W kościele OO. Bernardynów przytrzymano wczoraj notowanego złodzieja Stanisława Krasnoita, który wyciągał z kieszeni p. Strzelcównej pułares z kwotą 25 K.

△ Rabunek. Do domu pod l. 16 przy ul. Lwiej, wpadł dziś rano o godzinie 8 notowany złodziej Schlejma Margules, porwał za barki znajdującą się w jednej z izb służącą Chanę Halpern, rzucił ją na sofę i obiwszy, zrabował jej pułares z kwotą 13 K. 60 h.

△ Smutny wypadek zdarzył się wczoraj w lesie w Kozielnikach pod Lwowem, należącym do konwentu OO. Franciszkanów lwowskich. Leśniczy tamtejszy Jakób Matys, mając polecenie od konwentu, był wieśnią; nie przewidział drogi przez las prowadzącą, zobaczywszy

wczoraj grupę włościan zdążających tą drogą, wymierzył do nich dubeltówkę, wzywając do powrotu. W niewyjaśniony na razie sposób dubeltówka wypaliła a nabój ugodził jedną z idących kobiet, która padła na ziemię.

Leśniczy widząc co się stało i obawiając się groźnej postawy włościan, zbiegł natychmiast do Lwowa i zgłosił się w tutejszej policy. Osadzono go na razie w aresztach policyjnych.

Czy rzezona kobieta padła trupem na miejscu, czy też jest tylko ranna, dotychczas nie wiadomo.

— Zmarli w ostatnich dniach: W Krakowie, dr. Jakób Blatteis, lekarz kąpielowy w Krynicy, w 67 roku życia.

W Wiedniu, Maryja Janczewska, siostra rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego;

Dziekan chemicznego wydziału Politechniki wiedeńskiej, radca Dworu Perger, zmarł nagle w sobotę wieczorem.

W Warszawie, Izabela z Załęskich Wieleśłowska, żona inżyniera, w 38 roku życia.

W Tychnowcach, w Prusach Zachodnich, ks. Baranowski, najstarszy kapłan w tamtych stronach. W samych Tychnowcach przeżywał 64 lata. Nieboszczyk jeszcze dwa dni przed śmiercią odprawiał Mszę św.; urodził się 2 stycznia 1805 w Bruszwaldzie.

— Bal. Dnia 18 stycznia 1902 odbędzie się w salach Tow. kasynowego w Bochni bal na rzecz tamtejszej bursy gimnazjalnej.

— Stopień dyplomowanych inżynierów górniczych w królewsko saskiej Akademii górniczej w Freibergu otrzymali w b. r. następujący Polacy: Nowakowski Feliks z gub. podolskiej i Grochowski Kazimierz z Galicyi; inżynierów żelazno-hutniczych: Łoziński Bohdan z gub. mińskiej, Gorazdowski Ludwik z gub. siedleckiej, Mirowski Adam i Stettler Zenon z Warszawy; inżyniera hutniczego: Stettler Zenon; miernika: Regulski Leon z gub. mińskiej.

— Zabójstwo w Krzywczycach. Obdukcya zwłok zabitego onegdaj w Krzywczycach Jana Eliasza, wykazała złamanie 13 żeber, dziurę w głowie i drugą dziurę w boku sińcami okrytego ciała. Dotychczas aresztowano dwu jego zabójców, Józefa Jurkiewicza i Jana Pawlaczkę.

— Samobójstwo. W Gołkowiecach pod Starym Sączem utopiła się w studni 18-letnia córka tamtejszego karczmarza. Przyczyną samobójstwa miało być to, że ojciec chciał ją wydać za mężczyznę, którego nie lubiła.

— Smutny koniec zabawy. W drugi dzień Bożego Narodzenia zwyczajem dawno przyjętym w wielu miejscowościach naszego kraju, obrypywała się młodzież po wyjściu z kościoła i wesołości. W tej chwili nadejechał z kolei wozem żyd Süßman Vogel, handlarz bydła z Jasienicy, brzoźowskiego powiatu, a ktoś dotychczas niewysłyszony rzucił nań zamiast owsem kamieniem, uderzając w lewą skroń. Uderzenie było tak nieszczęśliwe, że Vogel skutkiem pęknięcia naczyń krwionośnych wewnątrz czaszki, umarł tego samego dnia około północy. Dalsze energiczne śledztwo zarządzone.

— Morderstwo z zazdrości. Właściciel realności w Łodzi, 39-letni Henryk Preis, podejrzewając żonę swoją 38-letnią Elżbę o wiarołomstwo, w przystępie szału zazdrości zastrzelił ją 27 b. m., a następnie drugim strzałem zranił się śmiertelnie.

Notatki literacko-artystyczne.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc grudzień i zawiera: I. „Korespondencya Józefa Bohdana Zaleskiego“, podał Dyonizy Zaleski. — II. „Rzecz o uczuciach ludzkich“ przez Wojciecha Dzieduszyckiego. — III. „Dawne zabytki dziejowe Nowego Sącza“, przez ks. Jana Sygańskiego T. J. — IV. „Udział Rosyji w pokoju karłowickim“, przez Włodzimierza Lenkiewicza. — V. „Andrzej Radwan Zebrzydowski, biskup wrocławski i krakowski (1496 do 1560). Monografia historyczna. Część trzecia (1553—1560)“ przez dr. Tadeusza Trosczańskiego. — VI. „Stanowisko prawne żydów w Polsce w XV. stuleciu“ przez dr. Stanisława Kutrzebę. — VII. Kronika literacka.

b. Kcyńska czy Kcyńska. Nikt nie otrzymuje tyle zapytań w kwestyach językowych, co filolodzy, — a najwięcej z nich, w długim swem życiu, otrzymał prof. Małeki. Trudzone uczonego profesora aż do znużenia, — on jednak nieznużenie odpowiadał na wszystkie pytania, choć nieraz należałoby na nie odpowiedzieć znanym rymem z bajki Krasickiego. I oto świeżo otrzymał Jubilat z Puźnańskiego listewne zapytanie następującej treści:

„Przy pewnej okazji — pisze korespondent — padł wyraz Kcyńska (od miasta Kcyń w Wielkopolsce) przeciwko którejś ja oponując, twierdziłem, że jedynie poprawnym wyrazem jest Kcyńska, wywodząc, że przeciw nie mówi się

wadził jedną kompanię. Nareszcie z całego korpusu VIII. wybrano batalion grenadierów w sile 600 ludzi i ten pod komendą pułkownika Kurcyusza wcielono do gwardii cesarskiej, pod nazwą gwardii polskiej.

Cała siła VIII. korpusu składała się tym sposobem z 10.700 ludzi; doliczywszy do tego: korpus jazdy hr. Walny 3.500 ludzi i dwie baterie francuskiej artylerii konnej 300 ludzi, otrzymamy cyfrę 14.500; była to cała siła, pozostająca pod dowództwem ks. Poniatowskiego. Szefem sztabu był generał dywizji Bożniecki; podszefem generał brygady Rautenstrauch; adiutantami naczelnego wodza: szef szwadronu Artur Potocki, kapitanowie: Kicki, Szydłowski, Skurzewski i Kamieniecki, wreszcie major Aksamitowski.

Piechotę dowodził generałowie Izidor Krasinski i Małachowski, legia nadwiślańska walczyła i wykształcony pułkownik Małachowski; pułkiem pierwszym strzelców konnych Kurnatowski.

Prócz siły, zebrałej pod Zittau pod rozkazami ks. Poniatowskiego, przyprowadza generał Dąbrowski dywizję, uformowaną w zakładach nad Renem i Wezerą, co powiększa liczbę wojska polskiego przy wielkiej armii, bitnego i dobrze zorganizowanego do cyfry 20.160 głów. W garnizonach pozostało: w Modlinie 6000, w Zamocisku pod komendą generała brygady Haukego 4000, w Gdańsku pod dowództwem generała Michała ks. Radziwiłła 5835, w Człuchowie 1000, w Hamburgu szef szwadronu Dwernicki uformował 17 pułk ułanów polskich z rozmaitych zakładow z 300 koni. Ogółem więc było 36.995 ludzi, co na tak małą krainę, jak Księstwo Warszawskie, zwłaszcza po strasznych poprzednim roku, stanowiło wysilenie bardzo znaczne. Wtedy jednak wierzone jeszcze w powrót orłów Napoleońskich nad Wisłę i nie szczeni żadnych ofiar, ani poświęceń.

Tymczasem układy o pokój toczyły się bezustannie w Pradze; węzłów do rozwiązania, czy rozcięcia znajdowało się bez liku, przedłużono więc rozejm do 10 sierpnia. Skończył się on dalszą wojną: Napoleonowi podawali sprzymierzeni monarchowie warunki nie do przyjęcia, a wszak nie leżało im jeszcze u ich stóp pokonany, między Odrą i Elbą stała armia francuska trzechkrośtysięczna, rezerwy silne zbliżyły się na plac boju, twierdze nad Wisłę, Odrą, Elbą, z wyjątkiem Torunia, znajdowały się w posiadaniu Napoleona.

Książę został mianowany adiutantem inżynierów u boku komendanta przedniej strażi generała Umińskiego, rysuje bezustannie plany, śledzi bacznie działalność korpusu polskiego. Niemal dwie trzecie drugiej części „Wspomnień“ wypełniły właśnie opisy walk i potyczek korpusu księcia Józefa. Z dnia na dzień z największą skrupulatnością znajdujemy tu zapisane każde poruszenie wojska, każde odzyskanie się Polaka, każdą zdobycz lub stratę z jednej i z drugiej strony. Przejęty czytelnik gubi się wśród setek cyfr i numerów, tysiąca faktów i fakcików, szczegółów i szczegółików, lecz natomiast strategik z dokładną mapą w rękę z prawdziwą rozkoszą studiować nie omieszka suche na pozór notatki i zapiski doświadczony swego kolegi. Trudno w niniejszym sprawozdaniu zastanawiać się dłużej nad walkami pod Friedlandem, Reichenbergiem, Loebau, Bautzen, Lang-Wollmsdorf, Connewitz, Wackau, Lindenau, Moeckern i t. d., pomijamy je jedynie krótką wzmianką, by wraz z korpusem polskim zatrzymać się nieco dłużej pod Lipskiem, gdzie rozstrzygnąć się miała walka narodów. Generał Umiński, biorący we wszystkich tych starciach czynny udział, występuje we „Wspomnieniach“ Kołaczewskiego jako mąż wielkiej odwagi, ale zarazem niezwykłego okrucieństwa; przytoczone przez pamiętnikarza fakty w smutnej pamięci zapisują nazwisko komendanta przedniej strażi ósmego korpusu.

(Dokończenie nastąpi).

Michał Rolle.

Sejm.

(2 posiedzenie I sesji VIII. peryodu).

Lwów, dnia 30 grudnia.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył P. Marszałek krajowy Andrzej hr. Potocki o godz. 10 30 przed południem.

Po odczytaniu szeregu petycji, zawiadomił P. Marszałek krajowy, że komisya budżetowa ukonstytuowała się, wybierając przewodniczącym JE. Juliana Dunajewskiego, zastępcami przewodniczącego JE. Kazimierza Badeniego i Dawida Abrahamowicza, sekretarzami pp. Paszkowskiego i Leo.

Z kolei sekretarze odczytali szereg postawionych wniosków i interpelacji.

Wnioski na gło postawili:

P. Leo i tow., o usunięciu m. Krakowa z listy miast, opłacających podatek do-

nowo czynszowy według wyższej stopy i u-

nięcie Krakowa z rzędu miast zamkniętych.

P. Małachowski o organizację polityki w Galicji, specjalnie we Lwowie.

Wnioski zwykłe:

P. Szwed o udzieleniu gminie Sopotnicy zasiłku w kwocie 5000 K. dłu ludności dotkniętej grabieżami.

P. Barwiński i tow. o utworzenie gimnazjum ruskiego w Stanisławowie.

P. Zardecki i tow. w sprawie zmiany ustawy łowieckiej.

Interpelacje wnieśli:

P. Garapich i tow. w sprawie zniesienia rezerwów demoleacyjnych.

P. Romanowicz i tow. w sprawie wyboru posła z miast Jasło-Gorlice.

P. Retter i tow. w sprawie Morskiego Oka o wynagrodzenie za szkody lasowe.

P. ks. Stojalowski i tow. w sprawie szkół przez wojsko zarządzonych podczas przemarszów.

P. Baworowski i tow. w sprawie egzekucyj podatkowych.

P. Szajer i tow. w sprawie kosztów komisyjnych przy wyrokach o szkody lasowe.

P. ks. Stojalowski i tow. w sprawie wydzierżawienia prawa polowania w gminie Zmysłówka.

P. Romanowicz i tow. w sprawie niezalążenia rekursu podatkowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzostku.

P. Hupka i tow. w sprawie nie wydania wykonawczych zarządzeń do ustaw komasacyjnych.

P. Retter i tow., w sprawie powołania urzędników podatkowych do komisji wyborczych.

P. ks. Stojalowski i tow., w sprawie nadużyć wojska w Pysznicy.

P. Małachowski i tow., w sprawie polepszenia bytu naucejeli.

P. Krempa i tow., w sprawie nie wypłacenia szkół zarządzonych przez dziki księcia Lubomirskiego w gminie Jamnica.

P. Szwed i tow., o założenie szkoły realnej w Żywcu.

P. Stojalowski i tow., w sprawie postępowania starosty w Bochni przy wyborach.

P. Krempa i tow., w sprawie urzędowania komisarza rządowego w Mielcu.

P. Rayski i tow., w sprawie tanowania i gaszenia uczu narodowych przez rzekomy okólnik Namiestnictwa w sprawie wrzesińskiej.

P. Stapiński i tow., w tej samej sprawie.

P. Krempa i tow., w sprawie postępowania starosty Michałowskiego.

Następnie ks. Jarzy Czartoryski imieniem i z upoważnienia posłów polskich Sejmu złożył następujące oświadczenie, uchwalone na posiedzeniu sejmowego Kola polskiego jednomyślnie:

„Sejm zebrał się tym razem w okolicznościach niezwykłych. Wypadki we Wrzesni — przykład bezprawia i ucisku dochodzącego do okrucieństwa, odbiły się donośnym echem wszędzie, gdzie nasło „słońce przed prawem“ nie stądmo uczuć ogólnie ludzkich. Tem boleśniej i głębiej odczuć musiał te przesławowania cały naród polski, który choć politycznie rozdzielony, nie przestał być duchowo i narodową jednością. Reprezentacja nasza w Radzie państwa obrażonym uczuciom ludzkim i narodowym dała wymowny wyraz, a zgromadzeni dziś posłowie sejmowi polscy, mając prawo stwierdzić, że ze stanowiskiem przez nią zajętem w przemówieniu Wojciecha hr. Dzieduszyckiego łączymy się i widzimy w niem wyraz naszych przekonań i uczuć. Osądzi je historia, osądzi je Bóg i sprawiedliwość wymierzy. Głęboko dotknięte nasze uczucie narodowe ma na bezprawie i doznana krzywdę jedną tylko odpowiedź patriotyczną i zupełnie godną narodu świadomego swojej żywotności, swoich praw i obowiązków. Tą odpowiedzią niech będzie zdwojony zapal i wytrwałość w pracy nad odrodzeniem narodem, nad wzmożeniem naszych sił moralnych, umysłowych i ekonomicznych, nad utrwaleniem i rozszerzeniem naszej narodowej świadomości“.

Oświadczenie to przerywała Izba huczynnymi oklaskami, a gdy ks. Czartoryski skończył to oświadczenie czytać, rozległy się długotrwałe brawa.

Następnie p. Szajer uzasadniał swój wniosek w sprawie ograniczenia ustawy o akuszerkach egzaminowanych w tym kierunku, iż w razach nagłych mogą udzielać pomocy położniczce także kobiety wiejskie, które w tym względzie mają praktykę.

Wniosek ten stosownie do życzenia wnioskodawcy odesłano do Wydziału krajowego jako komisji.

W dalszym ciągu posiedzenia udzielił Sejm koncesyj do pobierania opłat mytniczych: radzie powiatowej Drohobycz Borysław, wydziałowi powiatowemu w Brzostowie na drodze gminnej I. klasy Brzostów-Wara i wydziałowi powiatowemu w Tarnowie na drodze gminnej Tuchów-Olszyny.

Przed przystąpieniem do wyboru sześciu członków Wydziału krajowego i sześciu za-

stępów, zabrał głos p. ks. Stojalowski i oświadczył imieniem swego stronnictwa, że w wyborze udziału brać nie będą, gdyż większość sejmowa nie uwzględniła żądań posłów ludowych przy ułożeniu listy kandydatów na członków Wydziału krajowego.

Po tem oświadczeniu przystąpiła Izba do wyborów.

Członkami Wydziału krajowego wybrani zostali: z kuryi większych posiadłości p. Mieczysław Onyszkiewicz (34 głosami na 37 głosujących); z kuryi miast i Izby handlowych p. Tadeusz Romanowicz (13 głosami na 24 głosujących, kontrkandydat p. Leonard Wiśniewski otrzymał 11 głosów); z kuryi mniejszych posiadłości p. Michał Gładziuk (48 głosami na 55 głosujących); z całego Sejmu: dr. Józef Wereszczyski (118 głosami na 125 głosujących); radca Dworu prof. dr. Tadeusz Pilat (91 głosami na 119 głosujących); 26 kartek oddano próżnych, 2 głosy rozstrzelone i p. Kazimierz Laskowski (70 głosami na 113 głosujących); 28 kartek oddano próżnych, 15 głosów otrzymał dr. Stanisław Dąbrowski.)

Zastępcami członków Wydziału krajowego z kuryi większych posiadłości p. Jan Trzeciński (30 głosami na 31 głosujących); z kuryi miast i Izby handlowych i przemysłowych p. Władysław Jahl (14 głosami na 16 głosujących); z kuryi mniejszych posiadłości p. Ostaw Szała (29 głosami na 43 głosujących); z całego Sejmu: p. Stanisław Jędrzejowicz (75 głosami na 88 głosujących); p. Aleksander Barwiński otrzymał 12 głosów, 1 kartkę oddano próżną; p. Stefan Sękowski (69 głosami na 85 głosujących).

Do wyboru jeszcze jednego zastępcy członka Wydziału kraj. z powodu, że 73 posłów tylko głosowało, nie przyszło. Wybór ten odbędzie się na posiedzeniu wieczornem.

Z porządku dziennego JE. Stanisław hr. Bałeni przedłożył sprawozdanie komisji budżetowej w przedmiocie prowizoryum budżetowego na pierwsze cztery miesiące roku 1902, zakończone następującymi wnioskami: Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm upoważnia Wydział krajowy do czynienia wydatków zwyczajnych z funduszu krajowego na rachunek roku budżetowego 1902 na podstawie budżetu z r. 1901;

II. Sejm upoważnia do pobierania na rzecz funduszu krajowego dodatków do państwowych podatków bezpośrednich, a mianowicie:

a) dodatku do państwowego podatku gruntowego, domowo-czynszowego, domowo-klasowego i 5 pre. podatku od wolnych domów w wysokości 60 hal. od każdej korony całej przypisanej należności tych podatków; b) dodatku do państwowych podatków bezpośrednich osobistych, wprowadzonych ustawą z d. 25 października 1896 Dz. p. p. nr 220 z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego, w wysokości 66 hal. od każdej korony całej przypisanej należności tych podatków;

c) opodatkowani w mieście Krakowie, tudzież w powiatach krakowskim i czarnoszwabskim opłacać będą dodatek do podatku w wymiarach w II a) w wysokości 49 hal., zaś w wymienionych w II b) w wysokości 55 hal. od każdej korony całej przypisanej należności tych podatków;

III. Upoważnienia powyższe pod I. i II udzielone obowiązują po dzień 30 kwietnia 1902.

IV. Wzywa się e. k. Rząd, aby zwołał Sejm najdalej w ciągu marca.

W dyskusji nad tym wnioskiem zabrał najpierw głos p. Mogilnicki. W dłuższym przemówieniu podniósł mowa najpierw wszystkie zażalenia ruskie, następnie polemizował z wywodami pp.: Jaworskiego, Abrahamowicza, Dzieduszyckiego i Cwiklińskiego, wypowiedzianymi w Radzie państwa w sprawie galicyjskich stosunków narodowościowych, poczem oświadczył się za wprowadzeniem bezpośrednich tajnych wyborów.

Z kolei omawiał dr. Mogilnicki obszernie powody secesji Rusinów akademików z Uniwersytetu lwowskiego. Zakończył apelem do wspólnej pracy i zgodnego współdziałania obu narodowości.

Na tem o godzinie 3 15 po południu odczytał P. Marszałek posiedzenie do godz. 8 wieczorem.

OSTATNIA PO CZTA

Lwów, 30 grudnia.

(Interpelacja posła Michalskiego dotycząca inspektora sądowego).

Z najkompetentniejszego źródła otrzymujemy następujący komunikat:

„Na posiedzeniu dnia 28 grudnia wniósł poseł Michalski interpelację, w której nawiązując do ukroczenia praw języka polskiego w sąsiednim Państwie, zapytał, jak Rząd zdoła wytlómaczyć mianowanie inspektorem sądowym na okręg wschodnio-galicyski wraz

z Bukowiną, dr. Grabscheida, nie władającego dostatecznie językiem polskim. W uzasadnieniu tej interpelacji przytoczono, że dr. Grabscheid, który znajduje się w etacie radców tutejszego okręgu, siedzibę jednak swoją ma w Wiedniu, po lustracji sądu krajowego, na konferencyi w obec wszystkich radców i prezydenta, oświadczył, że nie włada dostatecznie językiem polskim, ażeby uczestniczyć mógł w obradach prowadzonych w tym języku. skutkiem czego musiano obradować po niemiecku.

„Nie przesądając w niczem o odpowiedzi, jaką ewentualnie da Rząd na tę interpelację, zaznaczyć musimy, że nie jest prawdą, iżby dr. Grabscheid znajdował się w etacie radców tutejszych; jest on bowiem inspektorem sądowym, a jako taki znajduje się w etacie inspektorów ces. król. Ministerstwa sprawiedliwości i oczywiście siedzibę swoją urzędową może mieć tylko w Wiedniu. Dr. Grabscheid włada też zupełnie językiem polskim i mówi po polsku płynnie i poprawnie. W czasie lustracji sądu krajowego konferował też z poszczególnymi referentami po polsku na podstawie aktów, które przeglądał i które oczywiście nie w niemieckim, ale w polskim języku były spisane. Prawdą jest tylko tyle, że po lustracji i po skończonym urzędowaniu, na konferencyi ściśle poufnej, którą urządził prezydent sądu krajowego i na którą zaprosił dr. Grabscheida jako gościa, przemawiał dr. Grabscheid po niemiecku, za zgodą uczestników konferencyi. Powodem użycia języka niemieckiego nie była rzekoma nieznanomość języka polskiego, lecz raczej ta okoliczność, iż dr. Grabscheid nie wygłaszał zapamiętanych własnych, lecz w dłuższym wykładzie naukowym, poprzedzonym wyrazem pełnego uznania dla pracy referentów lwowskich, starał się tylko powtórzyć jak najwierniej zapamiętane kolegium inspektorów i szefa sekcji dr. Kleina, autora procedury cywilnej. Oprócz dr. Grabscheida przemawiał jeden tylko uczestnik konferencyi i to po polsku; nie jest zatem zgodne z prawdą, iżby skutkiem przemowy niemieckiej inspektora, musiano obradować po niemiecku. Powołanie bukowieczyka na posadę inspektora sądowego dla okręgu wschodnio-galicyskiego wraz z Bukowiną, tłumaczy się tem, że żaden z tych urzędników sędziowskich Galicji wschodniej, którzy posiadali wymagane dla tej posady szczególne kwalifikacje, próbnego powołania do Ministerstwa sprawiedliwości przyjąć nie chciał, jak się zdaje dlatego, że inspektor obowiązany jest przez większą część roku odbywać uciążliwe bardzo podróże po powiatach galicyjskich, a niektórym ich stosunki rodzinne nie pozwalały takiego zadania podjąć się.

„Na każdy sposób ubolewać należy, że przeciw mężowi, który bogactwem wiedzy, uprzejmością, skromnością i taktem zyskał sobie ogólne uznanie w kołach sądowych i okazał dowodnie szczerą życzliwość dla naszego sądownictwa, podniesiono zarzuty, w części nieprawdziwe, w części zaś nielojalne, bo oparte jedynie na przebiegu poufnej wymiany zdań na zgromadzeniu o charakterze raczej towarzyskim niż urzędowym“.

Dr. Władysław Kozłowski, ogłasza do wyborców swych z większej posiadłości okręgu wyborczego Jaworów-Mościska-Cieszanów, pismo zawiadomieniem, że ze względu na stan swego zdrowia postanowił po ukończeniu referatów w komisjach budżetowej i ekonomicznej złożyć mandat poselski do Rady państwa, w obec czego zaprasza wyborców na dzień 5 stycznia o godz. 2 po południu do Mościsk, gdzie pragnie im złożyć sprawozdanie ze swych czynności poselskich.

Najj. Pan przyjął w sobotę przed południem na osobnym posłuchaniu P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera.

W sobotę po południu odbyła się w Wiedniu Rada gabinetowa pod przewodnictwem P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera.

Komisya budżetowa Izby poselskiej zwołaną została na 8 stycznia. — Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusji budżetowej.

W Pradze, jak z tamąd donoszą, odbyła się w sobotę zapowiedziana wspólna konferencya czeskich posłów do Sejmu i Rady państwa, celem omówienia spraw parlamentarnych. Konferencya trwała pełne cztery godziny. Udział posłów był nadzwyczajnie liczny. Wszystkie przemówienia wykazały jednomyślność w zapamiętaniu na stan polityczny i w sprawie taktyki, jakiej się należy trzymać, co pos. Skarda, jako przewodniczący, z naciskiem podniósł.

Prezes klubu parlamentarnego czeskiego dr. Pacak zdał sprawozdanie, poczem wywiała się dłuższa dyskusya, której przedmiotem były wszystkie aktualne sprawy polityki we-

wewnętrznej, a zwłaszcza taktyczne postępowanie, rozmowa czeskich mężów zaufania z P. Prezesem gabinetu, jego mowa z dnia 9 grudnia, oraz czesko-niemieckie konferencje.

W dyskusji wzięli udział posł: Karol Adamek, Brzozd, Dvorak, Engel, Fort, Herold, dr. Kraft, König, Kramarz, Kurz, Pacak, Pantucek, Pláček, dr. Podlipny i Skarda.

Pos. dr. Edward Gregr wyraził wśród hucznych oklasków zebranych, uznanie kierownictwu parlamentarnego klubu czeskiego. W ciągu dyskusji wyrażono zadowolenie z zachowania się posłów młodoczeskich w parlamencie, jakoteż i w Sejmie czeskim.

Niemiecko narodowi posłowie na Sejm czeski uchwalili założyć wolny związek posłów niemiecko-narodowych Sejmu czeskiego. Do związku tego uchwalono nie przyjąć posła Tschana i polecono członkom związku zerwać z nim stosunki.

Wielką panikę wywołała w sobotę po południu w Budapeszcie wieść, że tłum robotników pozbawionych pracy sposobi się do urządzania wielkiej demonstracji. Wieść ta stała się powodem, iż na ulicy Elżbiety ukazała się większa grupa robotników. Jak się później przekonało robotnicy ci nie mieli wcale zamiaru demonstrowania, lecz szli do pewnego przedsiębiorcy, u którego mieli się godzić o objęcie robót stolarskich. Skoro tylko grupa ta pojawiła się na ulicy Elżbiety, poczęli w tej chwili kupcy, właściciele banków i kantorów wymiany spuszczać zospiechem stopy u drzwi i okien. — Zawezwano policję, a robotnicy posuwali się tymczasem ku śródmieściu i przez dzielnicę Leopoldstadt. Wszędzie zamykano z obawy demonstracji sklepy i wystawy. Tymczasem nadjechał oddział konnej policji. Policja nie miała jednak żadnego powodu do interwencji, gdyż robotnicy zachowali się spokojnie. Dopiero późnym wieczorem potwierdzono sklepy.

Dzienniki budapeszteńskie donoszą, że opróżniony mandat po posle dr. Aleksandrze Ebergenym ma być ofiarowany Kolomanowi Tisz, który upadł przy ostatnich wyborach.

Sejm pruski rozpocznie obrady w dniu 8 stycznia. Otwarcie jego nastąpi w białej sali zamku królewskiego. Uważają za rzecz pewną, że sejm nie zagał sam cesarz, lecz hrabia Buelow jako prezes ministerstwa pruskiego.

Celem ponownego ukonstytuowania się Koła sejmowego i przygotowania dalszej czynności parlamentarnej, odbędzie się posiedzenie Koła polskiego dnia 8 stycznia wieczorem w Berlinie w gmachu Izby poselskiej.

Policja pruska wydała z Berlina młodego literata p. Augustynowicza, pochodzącego z Królestwa, za rzekomą działalność zagrażającą porządkowi publicznemu.

Cesarz Wilhelm bawiąc przed kilkoma dniami w Gotha na obchodzie 300-letniej rocznicy urodzin księcia Ernesta I, zwanego Pobożnym, wygłosił — jak wiadomo — mowę, w której oświadczył się za połączeniem wszystkich kościołów protestanckich i utworzeniem w miejsce samodzielnych kościołów krajowych jednego protestanckiego kościoła niemieckiego. Zdaniem dzienników, byłby to bardzo ważny krok na drodze do zupełnego zjednoczenia Niemiec. Dotąd każde z protestanckich państw i państwów związkowych posiada swą własną organizację kościelną. Cesarz Wilhelm chciałby usunąć ten „separatyzm“ i utworzyć organizację wspólną, któraby naturalnie w takim razie stała się zależną od niego.

Wedle informacji pism angielskich przybędzie cesarz niemiecki dnia 20 stycznia do Anglii, aby być obecnym na żałobnym nabożeństwie za zmarłą królową Wiktorją w pierwszej rocznicy jej śmierci. Cesarz zamieszka w pałacu Buckingham i opuści Londyn dnia 24 stycznia.

Vaterland ogłasza odpowiedź Ojca św. Leona XIII. na adres hołdowniczy, przesłany Papieżowi przez biskupów austriackich podczas konferencji plenarnej episkopatu austriackiego, odbytej w Wiedniu w listopadzie b. r. Ojciec św. przyjmuje z zadowoleniem i radością do wiadomości, że „przeciw wielu i nie małym trudnościom, które w obecnej chwili uciskają Kościół w Austrii, biskupi wystąpili i poczynili odpowiednie zarządzenia“. W skutek ich usiłowań położenie, ku radości Ojca św., tak się ukształtowało, że można spodziewać się iż szturm tych, którzy usiłują zerwać związek umysłowy ze Stolicą św. Piotra, będzie odparty, a jest także wszelka nadzieja, że powiedzie się umysł i serca młodzieży zabezpieczyć przed bezbożnością, ponieważ biskupi zarówno w domu, jak i w zakładach naukowych każą młodzież zaznajamiać z przepisami wiary Chrystusowej. — W końcu Ojciec św. zaleca biskupom nie ustawiać w ich pieczołowitości w usunięciu ubolewania godnych stosunków i umacnianiu ich w tej pracy Apostolskim błogosławieństwem.

W skutek odrzucenia przez bułgarskie Zgromadzenie narodowe projektu rządowego w sprawie pożyczki, prezydent ministrów Karawelof wręczył dymisję całego gabinetu, której książę dotychczas nie przyjął.

Na sobotnim posiedzeniu Sobrania odczytał Karawelof ukaz książęcy, mocą którego sesja Sobrania została przedłużona do 5 stycznia r. p. Stało się to widocznie w celu zyskania czasu dla załatwienia przesilenia. Sądzą powszechnie, iż obecny gabinet pozostanie nadal w urzędzie, a natomiast nastąpi rozwiązanie Izby.

W serbskiej skucyźnie odczytano onegdaj ukaz królewski upoważniający ministra oświaty do wniesienia przedłożenia w sprawie zmiany wyższej szkoły w Belgradzie na Uniwersytet.

Książę czarnogórski Mikołaj opuścił onegdaj Petersburg, gdzie doznał na dworcu carskim niezwykle serdecznego przyjęcia. Przed odjazdem złożył księciu wizytę rosyjski minister spraw zagranicznych hr. Lambdorff.

Russkiej Inwalid donosi: Car Mikołaj oddał „w nagrodę za bohaterstwo i za usługi oddane w obronie kraju amurskiego przeciw Chińczykom“ obszar na lewym brzegu Amuru (pas Sejański) na osiedlenie kozakom.

Według petersburskich wiadomości z Char-kowa, powtórzyły się tam demonstracje. Dnia 27 b. m. tłum złożony z 700 osób, przeważnie robotników i studentów, przeciągał hałasując ulicami miasta. Demonstranci byli po części uzbrojeni w rewolwery. Po jakimś czasie wezwano wojsko i żandarmerję. Przyszło do starcia, w czasie którego z tłumu padły strzały na wojsko i na policję. Jeden policjant i jeden rewirowy odnieśli ciężkie rany. Tłum rozproszono, 300 ekscendentów aresztowano.

Podobno także w Petersburgu zaczyna się objawiać ruch pomiędzy robotnikami fabrycznymi. Władze poczyniły odpowiednie zarządzenia, celem zapobieżenia ewentualnym ekscesom lub demonstracyom. Posterunki policyjne koło fabryk wzmożono.

Paryski Journal Officiel zamieścił w sobotę rozporządzenie rządu, na podstawie którego rozwiązana została kongregacja Augustynów w Paryżu. Rozporządzenie to zarządza równoczesną likwidację majątku tej kongregacji. Jest to pierwsze rozwiązanie kongregacji na podstawie nowej ustawy o stowarzyszeniach.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 30 grudnia. (Tel. prywatny.) Wiec urzędników prywatnych odbył się wezorem po południu w sali Rady miasta. Przybyło przeszło 400 uczestników mężczyzn i kobiet, prezydent miasta Friedlein, posłowie Daszyński i Wojtyga.

Wiec zagaił prezes komitetu urządzającego p. Edmund Zieleniewski i podniósł, że zadaniem zebrania jest rozpatrzenie projektu „ustawy o zabezpieczeniu pensji osobom zatrudnionym w prywatnej służbie i w niektórych służbach publicznych“.

Wybrano następujące prezydium: przewodniczący prezydent miasta Friedlein; zastępcy pp.: Henryk Schwarz, starszy kongregacji kupieckiej; adwokat dr. Sur wiecki z Tarnobrzega; Seweryn Böhm, sekretarz Tow. sztuk pięknych; sekretarze pp.: Feliks Sierhiejewicz i Hugo Muthsam.

Pierwszy referent p. Edmund Zieleniewski uzasadnił rezolucję, domagającą się jak najrychlejszego wejścia w życie projektowanej ustawy o zabezpieczeniu pensji urzędnikom prywatnym.

Drugi referent p. Andrzej Oleś, buchalter gazowni miejskiej, rozpatrywał poszczególne paragrafy projektowanej ustawy i przedkładał zmiany, uzasadniając je interesami prywatnych urzędników. Zakończył postawieniem rezolucji: 1. zamiast jednego centralnego zakładu w Wiedniu, mają być utworzone zakłady krajowe z zarządami, wybranymi bezpośrednio przez członków; 2. udział w kosztach opieki, nałożony na pracodawców i pracowników, musi być stały i niezmienny; wysokość jego nie powinna zbyt obciążać produkcję, a nie zależeć od wysokości zarobku; 3. nie uznaje się potrzeby gromadzenia kapitałów po nad roczne zapotrzebowanie, natomiast gminy, kraje i Państwo ręką materialnie za dopełnienie świadczeń, ustawą przewidzianych; 4. wiec poleca przydyum wypracowanie wyczerpującego memoriału, z uwzględnieniem żądań przez wiec przyjętych i przedłożenia go Kołu polskiemu w Wiedniu, celem jak najskuteczniejszego poparcia.

W dyskusji zabierali głos pp.: Schlesinger, redaktor Dzwigni Korosteński, pos. Daszyński.

Po odpowiedzi referenta, wiec uchwalił rezolucję, przedłożoną przez referentów.

Na wniosek pos. Daszyńskiego wiec uchwalił nie oświadczać się co do rezolucji 3) i pozostawić tę kwestję jako otwartą; utrzymać §§. 14, 15 i 16 o przyznawaniu zapomogi na wypadek braku posady, których skreślenie wnosił referent, i domagać się odpowiedniego podwyższenia takiej zapomogi; utrzymać wreszcie §. 80 o kontroli Rządu nad pracodawcami i wykrywaniu służbodawców, do których stosuje się omawiana ustawa.

Wreszcie uchwalił wiec na wniosek adwokata dr. Szafarskiego przesłać memoriał w sprawie ustawy nie tylko Kołu polskiemu, ale wszystkim posłom galicyjskim do Rady państwa.

Zastępca przewodniczącego dr. Surowiecki zamknął obrady o g. pół do 8 wieczorem. Na wiecu była deputacja z Tarnobrzega, złożona z adwokata Surowieckiego i Stefana Malarzyńskiego; w Tarnobrzegu odbył się świeżo taki sam wiec. Posłowie sejmowi: Federowicz, Götz, Jaworski, Leo, Maryjewski, Rotter, nadesłali depesze, oświadczając, że przybyć nie mogą i przyrzekając poparcie. Po wiecu odbyło się zebranie towarzyskie w hotelu Saskim.

Kraków, 30 grudnia. (Tel. prywatny.) Dzisiaj odbywa się rozprawa przeciw Rubinowi Bergerowi z Obranowa, jako tutejszemu poddanemu. W r. 1899 założył Berger w Bytomiu na Szląsku pruskim fabrykę sardynek rosyjskich i konserw rybnych. Fabryka zatrudniała 2 do 3 ludzi; włożył w nią 400 koron własnych i 3000 posagu żony. Długi fabryki doszły do 16,644 koron, w obec czego Berger musiał ostatecznie fabrykę zamknąć, a niedobór wynosił 6,236 koron. Prokuratura państwa oskarżyła Bergera o występki przeciw bezpieczeństwu własności, sąd uznał go winnym tego występkę i skazał na 1 miesiąc więzienia.

Kraków, 30 grudnia. (Tel. pr.) Dziś rano rozpoczęły się wybory uzupełniające nowych członków rady wyznaniowej izraelskiej; w sali posiedzeń rady wyznaniowej, w pierwszym kole jest 270 wyborców; w drugim 157 wyborców; w trzecim przeszło 700 wyborców. Wybory ukończą się o 5 po południu. Walka wyborcza jest porażką.

Wiedeń, 30 grudnia. Na ogólnych dyencyach u Najj. Pana byli dziś między innymi ochmistrz Dworu hr. Edward Chładowski i sekretarz ministerjalny dr. Maciej Szarski.

Wiedeń, 30 grudnia. Wiceprezydent sądu kraj. Holzinger popełnił samobójstwo z powodu nieuleczalnej choroby oczu. W liście pozostawionym napisał denat, że obawa zupełnej utraty wzroku skłoniła go do targnięcia się na własne życie.

Wiedeń, 30 grudnia. Wiceprezidenta sądu krajowego w Wiedniu Ferdynanda Holzinger, który był przewodniczącym wielu sensacyjnych procesów przed sądem przysięgłych, znaleziono dziś rano w biurze zastrzelonego. Popelnił on samobójstwo.

Graz, 30 grudnia. Sejm styryjski uchwalił półroczne prorokizum budżetowe.

Berno mor., 30 grudnia. Pod przewodnictwem prezesa swego, hr. Herbersteina odbyła wezorem posiedzenie nienastająca komisya ugodowa sejmku morawskiego. Należąca do klubu czeskiego członkowie komisji na posiedzenie to nie przybyli. Po wyczerpującej dyskusji uchwalono zwać sejmowi sprawę z dotychczasowej działalności komisji ugodowej, a na sprawodawcę w sejmie wybrano posła Chlumeckiego.

Petersburg, 30 grudnia. Minister spraw zagranicznych hr. Lambdorff, złożył księciu Czarnogórskiemu wizytę. Książę Czarnogórski wyjechał już z Petersburga za granicę.

Medyolan, 30 grudnia. W wyborze uzupełniającym do Izby deputowanych wybrano ponownie socyalistę Turatięgo.

Lyon, 30 grudnia. Z okazji zorganizowania trzech nowych baterji, minister wojny, przyjmując naczelników władz tutejszych, oświadczył, wskazując na wyprawę chińską, iż wyprawa ta jest ponownym dowodem, że armia francuska zajmuje w świecie pierwsze miejsce.

Londyn, 30 grudnia. Rząd angielski ustanowił komisję, która zajmie się zbadaaniem kwestji węglowej.

Londyn, 30 grudnia. Times donosi z Tokio, że na odbytem tam przed kilku dniami zgromadzeniu stronnictwa unii narodowej uchwalono rezolucję tej treści, że obsadzanie Mandżurji przez Rosję nie można ścierpieć i że ta okoliczność jest w znacznej mierze przeszkodą zaprowadzenia pokojowych stosunków w Azji wschodniej.

Tanger, 30 grudnia. Z powodu szalejącego na morzu silnego orkanu miasto Saffi było przez 10 godzin zalane wodą na wysokość 3 metrów. Kilka domów przy głównych ulicach zawaliło się. Woda powynosiła ze sklepów towary i uniosła do morza. Przyszło 200 osób utonęło, w liczbie tej nie ma jednak żadnego Europejczyka. Szkody są ogromne. Gmach cłowy i składy drzewa znikły.

Pekin, 30 grudnia. 2000 wojska chińskiego wmaszerowało w ubiegły piątek do Pekinu.

Dżuma.

Konstantynopol, 30 grudnia. Z powodu wypadku śmierci na dżumę, który zaszedł w Smyrnie, zarządziła rada sanitarna dezynfekcję i 48-godzinną kwarantannę dla wszelkich przychodzących ze Smyrny towarów i t. p.

Zatargi w Ameryce południowej.

Waszyngton, 30 grudnia. Tutejsze koła dyplomatyczne otrzymały urzędową wiadomość, że Argentyna wzbrania się przystąpić do podpisanego w dniu 25 b. m. protokołu w sprawie zatargu z Chili.

Nowy Jork, 30 grudnia. Jak donoszą z Buenos Ayres, wybuchły tam tylko demonstracje uliczne; co atoli dało powód do pogłoski, że wybuchła tam rewolucja.

Nowy Jork, 30 grudnia. Według depeszy z Willemstad, wniosło niemieckie poselstwo w Caracas protest do rządu wenezuelskiego przeciw wstrzymaniu komunikacji kolejowej. Protest sformułowany jest w ostrych słowach.

Nowy Jork, 30 grudnia. Jak donoszą z Caracas przybył do Lagaira niemiecki okręt wojenny „Violetta“. Kiedy urzędnik sanitarny zbliżył się do okrętu odmówiono jego przyjęcia. Rząd wenezuelski uważa zachowanie się okrętu za casus belli. Oficerowie niemieccy udali się do władz wenezuelskich i oświadczyli, iż urzędnika sanitarnego nie puścili na okręt dlatego, że przybył za prędko.

Waszyngton, 30 grudnia. Z kół dyplomatycznych donoszą, że zarzuty, podniesione przez posła argentyńskiego w kwestji wycofania policji wojskowej z Ultima Esperanza, niemniej w kwestji wyroku polubowego króla angielskiego, poczytywane są za poważną przeszkodę dla załatwienia sporu.

Podbój Transwaalu.

30 grudnia. Biuro Re...

30 grudnia. Biuro Re...

30 grudnia. Biuro Re...

30 grudnia. Biuro Re...

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 30 grudnia 1901. — Zamknięcia giełdy (Schlusscourse). Godz. 2 min 30, Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 637 30, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 657 —, Akcje Anglobanku 261 —, Akcje Unionbanku 545 —, Akcje Länderbanku 415 —, Akcje Bankverein 442 —, Akcje Bodeneredit 875 —, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego — —, Akcje Kolei państwowych 652 75, Akcje Kolei Południowej 76 —, Akcje Tramway A) 283 —, Akcje Tramway B) 279 —, Akcje kolei Elbthaal 452 50, Akcje Kolei Północnej 5500, Akcje Kolei Czarnowickiej — —, Akcje Alpy 387 —, Akcje Rima Muranyi 466 —, Akcje Praskiego Towarzystwa zel. 1373 —, Akcje Fabryki broni — —, Akcje Turckie tytoniowe 287 —, Obligacje węgierskiej indemnizacji 92 90, Renta majowa 29 05, Austriacka Renta koronowa 95 95, Węgierska Renta koron. 94 —, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 92 —, 4 pre. Listy Banku krajowego 92 —, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 99 —, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 90 25, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 97 75, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 109 50, 4-pre. Galic. Obligacje propinacyjne 98 — — 4-pre. Galic. pożyczka kraj. z r. 1893 93 75. 4-pre. pożyczka miasta Lwowa 37 75, Losy tureckie 99 50, Marki 117 20, Ruble 252 50.

Berlin, 30 grudnia. — Giełda poranna (Vorbörse). Akcje kredytowe 203 —. Towarzystwo dyskontowe 180 —.

Uspობienie: słabe.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowicki.

Do dzisiejszego numeru dołącza się Przewodnik naukowy i literacki dla prenumeratorów cało- i półrocznych za miesiąc grudzień.

Licytacje.

L. cz. E. 1668/00 [10.809 3-3]

Dnia 24. stycznia 1902 odbędzie się o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14, licytacja realności lwh. 134 ks. gr. gm. Biłohorszcze, dłużników Franciszka i Agnieszki Panek własnej wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego, komórek i studni.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2618 kor. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 1434 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone tus. uchwałą z dnia 18. października 1901 lp. 12 warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 6. grudnia 1901.

L. cz. E. 945/00 (10) [10.832 3-3]

Dnia 21. stycznia 1902 godz. 9 przed południem odbędzie się, w biurze Nr. 9 sądu tutejszego, licytacja realności w Czyszkach Nr. 32 wyk. hip. 74 i 75.

1) Grunta wyk. hip. 74 oceniono na 600 kor.

2) Chatę, stodołę i rolę wyk. 75 oceniono na 967 kor. 40 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do lwh. 74 kwotę 400 co do lwh. 75 kwotę 644 hal. 96 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mosciska, dnia 7. grudnia 1901.

L. cz. E. 1847/1 (5) [10.861 3-3]

Dnia 16. stycznia 1902 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w biurze Oddziału IV. sądu tutejszego, licytacja realności lwh. 58 w Woli zdanowskiej na 580 kor. ocenionej.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 386 kor. 66 hal.

Prawomocne warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Oddz. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 9. grudnia 1901.

L. cz. 5312/01 [10.839 3-3]

O g ł o s z e n i e .

Niniejszem rozpisuje się licytację na dostawę sukna na mundur straży więziennej z terminem do 15. stycznia 1902.

Dostarczone być mają Dyrekcyi c. k. Zakładu kary w Wiśniczu na następujące gatunki sukna a mianowicie:

Szarego sukna na płaszche 225 m.
Szarego sukna na spodnie i kamizelki 250 m.

Ciemno zielonego sukna na surduty 275 m.

Ciemno zielonego sukna na bluzy 175 m.

Czarnego sukna na czapki 10 m.

Celem zaznajomienia się z warunkami dostawy zechcą się P. T. przedsiębiorcy zgłosić w godzinach urzędowych w biurze Nadprokuratury Państwa w Krakowie.

Nadprokuratura Państwa.

Kraków, 23. grudnia 1901.

L. cz. E. 1147/1 (10) [10.874 2-3]

Dnia 23. stycznia 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym licytacja realności 7/24 części lwh. 644 gm. Niżniów.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 829 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 414 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłumacz, dnia 2. grudnia 1901.

L. cz. E. 85/1 (5) [10.919]

Dnia 13. stycznia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 19 licytacja dla zniszczenia współwłasności realności lwh. 1476 gm. Hlinie i rozdziału ceny kupna między współwłaścicielami.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 530 kor. które zarazem stanowią najniższą ofertę

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 27. listopada 1901.

L. cz. E. 1871/1 (6) [10.914]

Dnia 22. stycznia 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 51 tutejszego sądu, licytacja realności lwh. 2023 ks. gr. gm. Przemysł objętej.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 38.695 kor. 56 hal. przynależności zaś na 598 kor. 15 hal.

Najniższa cena wynosi 19.646 kor. 85 1/2 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Przemysł, dnia 18. grudnia 1901.

L. cz. E. 883/00 (39) [10.933 1-3]

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 23. stycznia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja realności pod lk. 47 i 48 tudzież mływa parowego na krakowskim przedmieściu w Jarosławiu llwh. 542 i 3175 ks. gr. tejże gminy objętych wraz z przynależnościami, składającymi się z urządzeniami fabrycznego, pobocznych zabudowań i potrzebnych ruchomości.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione łącznie na 587 739 kor. 95 hal., przynależności zaś na 27.965 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi 309.185 kor. 86 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, 12. grudnia 1901.

L. cz. E. 677/1 (6) [10.932]

Dnia 24. stycznia 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 11 tutejszego sądu licytacja realności lwh. 411 ks. gr. gm. kat. Dąbrowa.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3199 kor. 11 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2132 kor. 74 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dąbrowa, dnia 4. grudnia 1901.

L. cz. E. 425/1 (4) [10.882]

Na żądanie Sabwa Bruna, odbędzie się dnia 30. stycznia 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, licytacja 4/14 części realności objętej wykazem hipotecznym 225 ks. gr. gm. Podkamień obejmującej parcelę budowlaną z budynkami mieszkalnym, gospodarczym i ogród.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 407 kor. 12 hal.

Najniższa cena wynosi 203 kor. 56 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Załośce, dnia 3. grudnia 1901.

L. cz. E. 2372/1 (4) [10.901]

Na żądanie Powiatowej kasy zaliczkowej i oszczędności w Borszczowie odbędzie się dnia 28. stycznia 1902 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja połowy realności lwh. 142 gm. Słobudka muszkat. połowy realności lwh. 149 gm. Słobudka muszkat. połowy realności lwh. 151 gm. Słobudka muszkat. 2/3 części realności lwh. 143 gm. Słobudka muszkat.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione a to: I) połowa realności lwh. 142 na kwotę 135 kor. II) połowa realności lwh. 149 na kwotę 130 kor. III) połowa realności lwh. 151 na kwotę 200 kor. IV) 2/3 części realności lwh. 143 na kwotę 293 kor. 32 hal.

Najniższa cena wynosi ad I) kwotę 90 kor. ad II) kwotę 86 kor. 67 hal. ad III) kwotę 133 kor. 34 hal. ad IV) 195 kor. 55 55 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

L. cz. E. 826/1 (4) [10.867]

Na żądanie Stanisława Ziaji, zastępionego przez dra Marcina Bujańskiego, odbędzie się dnia 30. stycznia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Pilźnie, licytacja realności lwh. 183 ks. gr. gm. Machowa.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 774 kor. 26 hal.

Najniższa cena wynosi 516 kor. 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pilzno, dnia 6. grudnia 1901.

Upadłości.

L. cz. S. 3/1 (33) [10.923]
O g ł o s e n i e.
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. w Samborze zawiadamia, że celem spowodowania ogółu wierzycieli i konkursowych Hübner Lamm i Badian, Hübner Lamm et Reich i osobistych spółników do powzięcia uchwały co do wysokości roszczenia przez byłego zawiadowcę mas adw. dr. Budzynowskiego wynagrodzenia wznacza się termin na dzień 15. stycznia 1902 o godzinie 9 przed południem na który się zgłoszonych dotychczas wierzycieli wzywa.
 Sambor, dnia 2. grudnia 1901.
 Konisarz konkursowy.

Konkursa.

L. 130.889/II. [10.838 3-3]
K o n k u r s.
 Na posady ekspedjentów 3 klasy 5 stopnia w Pryńcu z ryczałtem na służącego 644 koron, 3 klasy 6 stopnia w Podhajcach i w Posadze olechowskiej, dla których ryczałt na służącego później oznaczonym będzie.
 Podania wnieść należy najpóźniej do 8. stycznia 1902 do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.
 Lwów, dnia 19. grudnia 1901.

Firmy.

L. cz. Firm. 882/1 [10.883 3-3]
O b w i e s z c z e n i e.
 C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie podaje do wiadomości że w porozumieniu z Prezydym c. k. Namiestnictwa we Lwowie postanowił, iż wciągu roku 1902 wpisy do rejestru handlowego firm pojedynczych ogłaszane będą w piśmie „Centralblatt für die Eintragung in das Handelsregister“ i w Gazecie Lwowskiej, a na żądanie stron także w Przeglądzie prawa administracji, a wpisy do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych tylko w Gazecie Lwowskiej.
 Kraków, 21. grudnia 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Prez. 1862 18 P./I. [10.884 2-3]
 Jego Ekscelencja Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla I. zwyczajnej, dnia 17. lutego 1902 o godzinie 9 rano rozpoczynającej się kadencji sądów przysięgłych, dla tutejszego c. k. sądu obwodowego c. k. Radę Dworu jako Prezydenta sądu obwodowego Willibalda Prussnigga Przewodniczącym, zaś c. k. Wiceprezydenta sądu obwodowego Józefa Heldenburga i c. k. Radców sądu krajowego

L. 142.110.

W y k a z

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 17. do 28. grudnia 1901.

Epizootycy	Powiat	Miejscowość
Wąglik	Brody	Reniów (ob. dw.).
Noszcizna	Mielec	Wola mielecka (ob. dw.).
Parchy	Gródek Krosno Żydaczów	Putiatycze (ob. dw.). Moderówka (ob. dw.). Tejsarów.
Róża wąglikowa	Żydaczów	Bujanów (ob. dw.).
Pomór świni	Bohorodczany Brody Cieszanów Gródek Horodenka Mielec Nisko Pińsko Rużki Skałat Tarnobrzeg Trambowlia Turka Zaleszczyki Żółkiew	Bohorodczany. Berlin, Romanówka. Milków. Dobrotany. Podwerbee (ob. dw.). Mielec (ob. dw.). Dąbrowica. Dół ad Zwiernik. Ważsawica. O-tapie. Wrzawy. Semenów (ob. dw.). Borynia (ob. dw.). Uhrynówce (ob. dw.). Derewnia.
Wścieklizna	Czortków Kosów Lwów Rzeszów Żółkiew	Strusówka, Szmańkowczyk. Kosmacz, Manastersko. Dornfeld. Drabinianka, Staroniwa. Kolonja ad Mokrotyna.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 28. grudnia 1901.

Macieja Kaszewkę, Jana Jaworskiego i Karola Czerneckiego zastępcami Przewodniczącego.
 Prezydium c. k. sądu obwodowego.
 Brzeżany, dnia 20. grudnia 1901.

L. cz. C. I. 372/1 (2) [10.828 2-3]
O g ł o s z e n i e.
 Przeciw Abrahamowi Dawidowi Dohl, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Haliczu przez Chaima Jossla Ehrlicha i tow. pozew o 600 kor.
 Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 15. stycznia 1902 Nr. 10
 Celem strzeżenia praw Chaima Jossla Ehrlicha ustanawia się Pana Michała Sawickiego w Haliczu kuratorem.
 Tenże kurator zastępywać będzie Chaima Jossla Ehrlicha w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
 Halicz dnia 11. grudnia 1901.

L. cz. C. IV. 320/1 (1) [10.876 2-3]
O g ł o s z e n i e.
 Marcju Opaliński wniósł przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Magdalenie z Lelków Wróblowej skargę o 308 koron 70 hal., na którą wyznaczony został termin do rozprawy na dzień 24 stycznia 1902.
 W celu strzeżenia jej praw został ustanowiony kuratorem adwokat dr. Wachtel w Rzeszowie, który będzie ją zastępował na jej koszt, dopóki też w sądzie się nie zgłosi i pełnomocnika nie zamianuje.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
 Rzeszów, dnia 18. grudnia 1901.

L. cz. Prez. 13932 (13 N M/1) [10.896 2-3]
O g ł o s z e n i e.
 C. k. Notaryusz Kazimierz Machowicz ma swoje urządowanie dnia 29. grudnia 1901 w Zatorze zaprzestać a dnia 1. stycznia 1902 urząd notaryusza w Żabnie objąć.
 Sąd krajowy wyższy.
 Kraków, 24. grudnia 1901.

L. cz. C. I. 220/1 (1) [10.925 1-3]
O b w i e s z c z e n i e.
 Przeciw niewiadomemu z pobytu Wojciechowi Dziekanowi wniósł Israel Padawer kupiec w mieciu przez adwokata dr. A. Salza w Tarnowie skargę o 1250 koron.
 Pierwsza audyencya odbędzie się 8. stycznia 1902. przed południem o godzinie 9 Nr. biura 14.
 Ustanowiony dla strzeżenia praw niewiadomego z pobytu Wojciecha Dziekana kuratorem adwokat dr. Ludwik Glaser w Tarnowie będzie go zastępował dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
 Tarnów, 23. grudnia 1901.

[10.609 2-3]
O b w i e s z c z e n i e.
 PP. Dr. Dr. Stanisław Cisek, Michał Jonasz dw. im. Landau i Leon (Leiba) Zausmer wpisani zostali z dniem 14. grudnia 1901 na listę adwokatów a to dwaj pierwsi z siedzibą we Lwowie a ostatni z siedzibą w Gródku.
 Z Wydziału Izby Adwokatów.
 Lwów, dnia 14. grudnia 1901.

L. cz. C. II. 333/1 (1) [10.936]
O b w i e s z c z e n i e.
 Przeciw Julianowi Pielu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Jana Biluta pozew o 600 koron. zpn.
 Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 27. grudnia 1901.
 Celem strzeżenia praw Juliana Pielu, ustanawia się pana Kazimierza Bienka w Sokołowie kuratorem.
 Tenże kurator zastępywać będzie Juliana Pielu w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
 Sokołów, dnia 14. grudnia 1901.

L. cz. E. 590/1 (2) [10.575]
O b w i e s z c z e n i e.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. w Podhajcach dla niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Karpów ustanawia kuratora w osobie p. Hryńka Płeskuna rolnika w Litwinowie.
 Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca pobytu na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie tutejszym się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
 Podhajce, dnia 30 listopada 1901.

L. cz. T. 7/1 (1) [10.628 1-3]
O b w i e s z c z e n i e.
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. w Samborze wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Muc ze Straszewic (powiat Stary Sambor) której miejscem ostatniego pobytu były Tustanowice (powiat Drohobycz) ażeby w przeciągu roku zgłosiła, się ile że w przeciwnym razie za zmarłą uznana zostanie.
 Sambor, dnia 19. listopada 1901.

L. cz. IV. 97/97 (6) [10.630 1-3]
O b w i e s z c z e n i e.
 C. k. Sąd obwodowy w Stryju powiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu Antoninę Szerzinger, że wnuc jej matki Katarzyny Kranz, Adam Kranz zmarł w Krakowie 22. listopada 1892 bez rozporządzenia ostatniej woli.
 Wzywa się Antoninę Szerzinger aby w przeciągu roku licząc od trzeciego edyktu w Gazecie Lwowskiej w tutejszym sądzie się zgłosiła i wniosła deklaracyę spadkową, gdyż inaczej rozprawa spadkowa ze głoszonymi dziedzicami i ustanowionym kuratorem adwokatem dr. Falkiem przeprowadzona zostanie.
 Stryj, dnia 24. sierpnia 1900.

L. cz. Cw. 1784/1 (3) [10.625]
O b w i e s z c z e n i e.
 Przeciw nieobecnyemu Salce Beller i Naftalemu Beller kupcom przedtem w Grodzisku wniósł Maksymilian Sobel kupiec w Jarosławiu przez adwokata dr. Goldfarba w Przemysłu pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy 1200 koron.
 Nakaz zapłaty wydano.
 Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanym kuratorem adwokat dr. Scheinbach w Przemysłu będzie ich zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.
 C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
 Przemysł, 15 dnia grudnia 1901.

Doniesienia prywatne.
Kawiarnia Boulevard
 ul. Karola Ludwika
 ma do odstąpienia od 1. stycznia następujące pisma:

- 1 Kuryer Lwowski.
- 1 Dziennik Polski.
- 1 Przegląd.
- 4 Słowa Polskie.
- 1 Gazeta Lwowska.
- 1 Gazeta Narodowa.
- 1 Hałyczanin.
- 1 Czas.
- 1 Nowa Reforma.
- 1 Głos narodu.
- 1 Kuryer Warszawski.
- 2 Monitor.
- 1 Dziennik Poznański.
- 1 Humorysta.
- 1 Djabeł.
- 1 Kolec.
- 1 Tygodnik ilustrowany.
- 1 Mucha.
- 1 Wędrowiec.
- 1 Gazeta urzędnicza.
- 1 Kraj.
- 1 Wiek XX.
- 1 Gaulois.
- 1 Bocian.
- 1 Cięgi.
- 1 Szkolnictwo ludowe.
- 1 Niwa.
- 1 Journal amusant.
- 3 Neue Freie Presse.
- 2 Neues Wiener Tagblatt.
- 1 Wiener Tagblatt.
- 1 Fremdenblatt.
- 1 Extrablatt.
- 2 Reichswehr.
- 1 Arbeiter Zeitung.
- 1 Deutsches Volksblatt.
- 2 Sonntag und Montag Zeitung.
- 1 Pester Lloyd.
- 1 Narodni listy.
- 1 Politik.
- 1 Berliner Tagblatt.
- 1 Alg. münch. Zeitung.
- 1 Kiewlanin.
- 1 Neue Fliegende.
- 1 Floh.
- 1 Bombe.
- 1 Wiener Caricaturen.
- 1 Schütt Caricaturen.
- 1 Fliegende Blätter.
- 1 Meggendorfer.
- 1 Simplicissimus.
- 1 Interessante Blatt.
- 1 Gartenlaube.
- 1 Illustr. Leipzig. Zeitung.
- 1 Illustration.
- 1 Über Land und Meer.
- 1 Buch für Alle.
- 1 Die Wage.
- 1 Jurist. Blätter.
- 1 Wien. med. Presse.
- 1 Berlin. klinisch Wochenschrift.
- 1 Zlata Praha.
- 1 Humorist Listy.
- 1 Sport und Salon.
- 1 Gerichtshalle.
- 1 Silesia.
- 1 Illustr. London News.
- 1 Wiener Zeitung.
- 1 Neues Wiener Journal.
- 1 Illustr. Welt.
- 1 Wien. Allg. Sport Zeitung.
- 1 Humorist. Blatt.
- 1 Moderne Kunst.
- 1 Illustr. Italiana.
- 1 Die Zeit.
- 1 Diö.
- 1 Jugend.
- 1 Napród.
- 1 Päckel.
- 1 Barreau.
- 1 Vorwärts.
- 1 La vie parisienne.
- 1 Beilage zum Münch. Zeitung.
- 1 Verordnungsblatt.
- 1 Lustige Blätter.
- 1 Militärschein für die Herren.
- 1 Armeeblat.
- 1 Mercur.
- 1 Tygodnik Narodowy.
- 1 Radikalni listy.
- 1 Krytyka.
- 1 Kikeriki.
- 1 Czas pragski.
- 1 Illustracya Polska.
- 1 Gazeta świąteczna.
- 1 Medycyna.
- 1 Münch. Med. Wochenschrift.
- 1 Therap.
- 1 W. klin. Wochenschrift.
- 1 Wiek nowy.
- 1 Oestr. Dent. Rundschau.
- 1 Agrar Zeitung.

Ogłoszenie.

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Krakowie
 wypłaca swym członkom od 2. stycznia 1902 r. od udziałów wpłaconych przed dniem 1. października 1901

4 procent

jako zaliczkę na dywidendę za rok 1901 w kasie Towarzystwa w Krakowie i Filii we Lwowie, za okazaniem książeczki udziałowej.

Kraków, d. 20. grudnia 1901.

(Przedruk niepłatny).

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie

Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc. czasopism fachowych, artystycznych, zamiejscowych i zagranicznych. Zamówienia na kłiszki i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma przyjmują

Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego
we Lwowie, pasaż Hausmana 9.
Kosztorysy gratis.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1 1/2 centa, tustypu petitem 2 centa.

100 najpiękniejszych kart

Z widokami, sortyment zł. 2-50, 500 rzadkich marek zagranicznych sortyment zł. 2-40 A. D. Müller, Budapest Eötvös u. 24.

Notaryusz w Kopyczyńcach

poszukuje kandydata notaryalnego zdolnego do substytucyi.

Maszyny do szycia poprawne Singera z pierwszorzędnych fabryk, najdokładniej uregulowane. Nożne od 27 do 65 zł. Ręczne od 25 do 48 zł. Gotówka 10 proc. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warsztat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstaranniejsza po cenach umiarkowanych, u **S. Wagnera**, ul. Wałowa 51 (róg Podwała).

Dwie salezowe samogrające muzyki szwajcarskie do nabycia u A. Sobolewskiego, zegarmistrza we Lwowie plac Maryacki.

Mebłe gięte.

Bracia Tarczarze św. Franciszka posługujący ubogim, Lwów, ulica Kleparowska 15 — wózek zabiera meble do naprawy i rozewni naprawione i nowo zakupione.

Ogłoszenie!

Stowarzyszenie „Brüderlichkeit“ kształcące dla robotników i pomocników handlowych dla Galicji i Bukowiny z siedzibą w Krakowie zostało uchwałą walnego Zgromadzenia dnia 13. grudnia 1901 dobrowolnie rozwiązane.

sekretarz: **Zygmunt Scholem** II. przewodniczący: **L. Keppler.**

Ogłoszenie!

Obywatelskie Towarzystwo Demu Akademickiego w Krakowie rozwiązało się na Walnem Zgromadzeniu w dniu 4. listopada 1901 r.

Majątek Towarzystwa po myśl §. 26. statutu przeszedł na własność Towarzystwa Wzajemnej pomocy uczniów Umw. Jagiellońskiego z zastrzeżeniem, iż użyty będzie wyłącznie tylko na budowę domu Akademickiego.

Kraków, w grudniu 1901.

sekretarz: **Dr. S. Droba** Prezes b. Ob. T. D. Ak. **Prof. Dr. E. Korczyński.**

Ciągnięcie numeru 16. stycznia 1902.

Główna wygrana koron 40100 wartości

Losy na ogrzewanie
Losy po 1 kor.

połączają: M. Jonasz, Kitz i Stoff, I. Klarfeld, Kormann i Feigenmann, Samuelli i Landau, Tiktur Chajes i Spółka, Schellenberg i Syn, Sokal i Lileu, Jakób Stroh.

Na wszystkie

bez wyjątku pisma codzienne miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, tygodniki, ilustracje artystyczne, pisma humorystyczne, mody, żurnale, przyjmują prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję, po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego
Lwów, pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Pudr książęcy

znakomicie odświeża i upiększa skórę, cena 1.20 do 3-20 K.

JAN IHNATOWICZ

Lwów, ulica Sykstuska l. 25, ulica Halicka l. 11. **Kraków**, Sukiennice l. 20, **Przemyśl**, ul. Franciszkańska l. 24.

l. 11.895.

Ogłoszenia

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego na podstawie §. 63 statutów p. Henrykowi Rudolfowi 2 im. Müllerowi kapitał 11121 listami zastawnymi, pochodzący z większej dóbr Folwark Zuzania w powiecie przemyskim z tego Towarzystwa wypożyczony z dniem 31.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego z ryka Müllera (młodszego) i Piotra Rudolfa 2 im. dóbr, żeby wypowiedziany kapitał w przeciagu sześciu galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyj mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Z Dyrekcji gal. Towarzystwa kred. ziemskiego.

We Lwowie, dnia 27. listopada 1901.

Przy zmianie roku

poleca się

Najstarsze założone w r. 1887
Biuro dzienników i ogłoszeń
Ludwika Plohna

(dzierzawca Sokołowski)

we Lwowie, ul. Karola Ludwika 9.

i przyjmuje abonament na wszystkie pisma krajowe, wiedeńskie dzienniki i zagraniczne, ilustrowane, beletrystyczne, humorystyczne, żurnale mód i t. p. po cenach oryginalnych, ręcząc za punktualną dostawę własnymi kolporterami. Czasopisma beletrystyczne ilustrowane i żurnale mód wysyła się także na prowincję, również przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism po najniższych cenach.

Dzienniki wychodzące rano we Wiedniu dostarcza i sprzedaje numerami pojedynczymi tego samego dnia do w pół do jedenastej wieczorem.

„Merkury“

Gazeta Losowań i Handlowa

Administracya: **Kraków, Rynek gl. 5.**

Wychodzi 2. i 16. każdego miesiąca.

Dokładne wykazy ciągnięć losów austriackich i zagranicznych, listów zastawnych, obligacyj, kursa i t. d.

Popularny dział handlowy, giełdowy i informacyjny.

W styczniu każdego roku otrzymują wszyscy abonenci

bezpłatnie

„Rocznik finansowy“

Przedpłata wynosi: na cały rok 3 kor. 60 hal.,

na pół roku 1 kor. 80 hal., na 3 miesiące 1 kor.

Przyjmuje się także znaczki pocztowe. — Numera okazowe darmo i opłatnie.

KTO CHCE PIĆ DOBRĄ HERBATĘ NIECH ŻADAJ:

HERBATY Z RĄCZKA

Monopol herbata z „Rączką“

zawsze świeża i doskonała.

Przez bezpośrednie stosunki z rynkami w Londynie i w Chinach nabywa się tanio.

Transport w całych wagonach i zbyt w kraju największy.

Po cenach oryginalnych prawie wszędzie do nabycia, proszę tylko żądać „Herbatę z Rączką“, a gdzie nie ma proszę pisać wprost do

Magazynu Juliusza Grossego
w Krakowie, Rynek, pałac Spiski.



Wszystkim amatorom czeskiego przemysłu i protektorem sławnego pragskiego przemysłu rusznikarskiego poleca swoje wyroby pierwszoklasową broń myśliwską największą działalność

firma

J. Nowotny

C. k. uprzyw. fabryka broni

Praga (Czechy)

Ferdinandowa Nr. 38.



Najlepsze
Tutki
Bibulki

Niemojowskiego we Lwowie
wszędzie
do
nabycia.

MELOMAN

miesięcznik muzyczno-nutowy

poświęcony nowościom muzycznym swojskich i zagranicznych kompozytorów

Prospekta wysyła gratis i franco, Ekspedycya „MELOMANA“ Lwów, Pasaż Hausmana Nr. 9. — Prenumeratę przyjmują także wszystkie księgarnie.

„Meloman“ rozpowszechnia tylko wyborowe nowości muzyczne, transkrypcje operowe, kompozycje salonowe, utwory na 4 ręce, do śpiewu, na skrzypce oraz tańce.

Utwory rozmaitego stopnia trudności, opalcowane, nadają się do zastosowania w celach pedagogicznych i do gry salonowej. Daje rocznie około 200 stronni nut dużego formatu. Na treść numeru składa się 4 — 5 utworów na fortepian i jeden do śpiewu lub na skrzypce. Każdy utwór drukuje się w oddzielnej okładce.

Niezależnie od utworów swojskich, Redakcyja, w miarę używania się wartościowych nowości zagranicznych, podaje takowe niezwłocznie; tym sposobem wydawnictwo to stanowi będzie bibliotekę wyborowych utworów muzycznych, umiejętnie wybranych i dostępnych pod względem trudności dla najszerszego ogółu, interesującego się dobrą muzyką.

Cena prenumeraty: we Lwowie i na prowincyi z przesyłką pocztową: kwartalnie 2 zł. (4 kor.), półrocznie 4 zł. (8 kor.), rocznie 8 zł. (16 kor.).

Ekspedycya „Melomana“ dla Galicyi:

Sokołowskiego biuro dzienników we Lwowie Pasaż Hausmana 9. Komplet z roku zeszłego nabywać można o ile zapas starczy po cenie 8 zł. (16 kor.).

C. k. austriackie koleje państw.

L. 26.852/VI.

OGŁOSZENIE.

Rozszerzenie zakresu działania miejskiego biura sprzedaży biletów kolejowych w lokalu agencji dzienników St. J. Sokołowskiego we Lwowie, pasaż Hausmana Hezba 9.

Z dniem 15. maja b. r. rozszerzono zakres działania miejskiego biura sprzedaży biletów kolejowych (Agencya dzienników St. J. Sokołowskiego we Lwowie, pasaż Hausmana l. 9.) tak, że odtąd oprócz biletów do stacji, położonych w Galicyi i na Bukowinie, sprzedawać będzie to biuro także bilety do stacji austriackich, węgierskich i zagranicznych kolei o ile takie bezpośrednio bilety i przy kasach kolejowych na głównym dworcu wydawane bywają.

Ważenie całej ekspedycyi osobowej do nowego dworca, uprasza się P. T. Publiczność, aby dla własnej wygody zechciała zaopatrywać się w bilety jazdy w wyż wspomnianej agencji dzienników Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9, lub też w biurze informacyjnym c. k. kolei państwowych.

Lwów, w maju 1901.

C. k. Dyrekcyja kolei państwowych.

K. k. österr. Staatsbahnen.

Zl. 26.852/VI.

KUNDMACHUNG.

Erweiterung des Wirkungskreises der städtischen Fahrkartenausgabestelle in der Zeitungsagentie des St. J. Sokołowski in Lemberg, Passage Hausmann Nr. 9.

Mit Giltigkeit vom 15. Mai l. J. wird der Wirkungskreis der städtischen Fahrkartenausgabestelle (Zeitungsagentie des St. J. Sokołowski Lemberg, Passage Hausmann Nr. 9.) dahin erweitert, das dieses Bureau nunmehr ausser den Fahrkarten nach denjenigen Stationen der österreichischen, ungarischen und ausländischen Bahnen ausgeben wird, nach welchen directe Fahrkarten an den Cassen am Centralbahnhofe erhältlich sind.

Mit Rücksicht auf die erfolgte Übertragung des gesamten Personenexpedites in den Provisorischen Bahnhof, wird das P. T. Publicum eingeladen, zur eigenen Bequemlichkeit die Fahrkarten in dieser Verkaufsstelle, Passage Hausmann Nr. 9 oder im Auskunftsbureau der k. k. Staatsbahnen zu lösen.

Lemberg, im Mai 1901.

K. k. Staatsbahn - Direction.

Ц. к. австрийскі зєлізницї державні.

Ч. 26.852/VI.

ОПОВІЩЕНЄ.

Розширенє круга ділання міського бюро продажі білетів зєлізничих в локалі агєнції часописей Ст. І. Сєколовського у Львові, пєсаж Гєвсмєна ч. 9.

З днєм 15. має с. р. розширає сє круг ділання міського бюро продажі білетів зєлізничих (Агєнція часописей Ст. І. Сєколовського у Львові, пєсаж Гєвсмєна ч. 9) в той спосіб, що крім білетів до стаций в Галичині і на Буковині, будє сє бюро продавати також білєти до стаций зєлізниць австрийських, угорських і заграничних о скілько такі безпосєредні білєти продає сє в касах на годовнім двірци.

З огляду на перенесєня цілої експедиції особової до провізоричного двірця, упрєсєня сє П. Т. Публику, щобі зводила для власної вигоди, купувати білєти їзди у вищє згаданой агєнції, абє в бюрї інформаційнім ц. к. зєлізниць державних ул. Красєцьких ч. 5.

Львів, в маю 1901.

Ц. к. Дирекція зєлізниць державних.

TYGODNIK MÓD i POWIEŚCI

Pismo ilustrowane dla kobiet.

Rozpoczynając 44 rok wydawnictwa, Redakcyja „TYGODNIKA MÓD i POWIEŚCI“ podaje do wiadomości zarys zmian i reform, jakie postanowiła przeprowadzić w piśmie z nadchodzącym rokiem 1902. Reformy te polegają:

- Na rozszerzeniu objętości pisma,
- Na zwiększeniu współpracownictwa.
- Na ważnych ulepszeniach w dziale mody,
- Na wprowadzeniu stałej rubryki, która p. n.

„Poradnik dla kobiet“

tworzyć ma informację jak najwielostronniejszą, jakiej życie kobiety w rodzinie i na zewnątrz tej rodziny wymaga. Przekonani jesteśmy, że ta nowo wprowadzona część pisma pojęta obszernie i gruntownie, wyświadczy rzeczywiste usługi.

- Poradnik dla kobiet obejmować będzie:
- Informacje z dziedziny higieny,
- Dział pedagogiczny,
- Informacje dotyczące pracy, dostępnej kobiecie,
- Dział technologii gospodarskiej i przemysłu domowego,
- Wreszcie część kulinarną.

Nadto zwiększamy treść pisma

o 4 strony

i obniżamy cenę prenumeraty na 3 kor. kwartalnie, z przesyłką 3 kor. 60 hal.

Dział literacki obejmie Belletrystykę, Sprawozdania krytyczne z literatury własnej. Ruch umysłowy obcy, Kwestye społeczne, Najwybitniejsze zadania chwili bieżącej, Postęp wiedzy i sztukę, szereg stałych korespondencyj z Paryża, Londynu i Włoch, Stałą rubrykę kronik miesięcznych.

Dział powieściowy rozpoczynamy obszerną pracą Daniłowskiego „PYŁ“, oryginalną powieścią Antoniego Miecznika „Na odzajach stepowych“, Nowelę Zborowskiego i powieścią Juliusza Zeyera

Niezależnie od podwojenia usiłowań naszych, aby te tylko wzory sukien, okryć i w ogóle strojów kobiecych, (około 2.000 rysunków rocznie) ukazywały się w piśmie naszym, które wytrzymać będą mogły jak najsurowszą krytykę dobrego smaku, zamierzamy tygodniową

planszę mód odtąd dawać kolorowaną

w mniemaniu, że linia i kształt polewicznie tylko wywiązują się z zadania, barwa zaś, jako dopełnienie jest dla oka warunkiem prawie niezbędnym. Wreszcie nadmieniamy, że ilekroć moda przyniesie zasadniczą jaką zmianę w kroju sukien, która dla naszego świata kobiecego stanowić może nowość, tylekroć dołączymy jej

FORMĘ Z BIBUŁKI

wraz z niezbędnymi, wedle okoliczności objaśnieniami w tekście dla mód przeznaczonym niezależnie od dwu-

nastu wielkich arkuszy z krojami i wzorami robót kobiecych.

Warunki prenumeraty:

We Lwowie:		W Galicyi	
		z przesyłką pocztową:	
Kwartałnie	3 koron	Kwartałnie	3 koron 60 hal.
Półrocznie	6 "	Półrocznie	7 " 20 "
Rocznie	12 "	Rocznie	14 " 40 "

Redaktor

Jan Skiński.

Prenumeratę na Galicyę przyjmują:

Główna ekspedycya

TYGODNIKA MÓD I POWIEŚCI

we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

oraz wszystkie księgarnie.

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis Główna Ekspedycya we Lwowie.

Do naszych Czytelników!

W ciągu czterdziestu letniego przeszło istnienia, **TYGODNIK ILLUSTROWANY** zaznaczył wyraźnie, czem jest i czem być pragnie. Dlatego powtarzanie w prospekcie ogólnego programu pisma uważamy za zbędne.

Wolimy natomiast pomówić o praktycznych ulepszeniach, które zaprowadzimy.

Przedewszystkiem dążymy do tego, żeby skupić dokoła redakcyi naszej najwybitniejsze siły literackie i artystyczne.

Dzięki temu, nasza teka redakcyjna jest zapełniona utworami pierwszorzędnych talentów współczesnych.

Nowy rok rozpoczynamy powieścią **ELIZY ORZESZKOWEJ** p. t.

„Anastazyja“

z ilustracyami Tetmajera, Stasiaka, Batowskiego, Sawiczewskiego, Alchimowicza, Dębickiego, Zarębskiego, Gorskiego.

W dziale beletrystycznym pomieścimy także **STEFANA ŻEROMSKIEGO** większą powieść

POPIOŁY,

WŁADYSŁAWA REYMONTA

CHŁOPI,

prace Maryi Konopnickiej, Adama Krechowickiego, Kazimierza Tetmajera i Stanisława Przybyszewskiego.

Cykl noweli **GABRYELI ZAPOLSKIEJ** p. t.:

Modlitwa pańska,

BOLESŁAWA PRUSA cykl utworów

DZIWNE POWIEŚCI,

możemy również zapewnić czytelników, że

Henryk Sienkiewicz

oblecał dać tygodnikowi najpierwszą wielką swoją powieść, której akcja rozgrywać się będzie w epoce Napoleońskiej. Ilustracje do tego utworu wykona

WOJCIECH KOSSAK.

Prócz tego, jak w latach ubiegłych, każdy prenumerator Tygodnika będzie otrzymywał nadal, co mi się bezpłatnie tom czyli rocznie

12 tomów Pism Sienkiewicza bez żadnej dopłaty, ani za książki, ani za ich przesyłkę.

W roku bieżącym daliśmy między innymi „**QUO VADIS**“, w latach przyszłych, na żądanie ogólne pomieścimy w dodatkach Trylogię, zaczynając od

„OGNIEM I MIECZEM“

ozdobionem 24 ilustracyami **ANTONIEGO PIOTROWSKIEGO**.

Będzie to pierwsze u nas ilustrowane wydanie tej wspaniałej epopei wojennej.

Prócz „Ogniem i mieczem“ damy także szereg nowel: „Zórawie“, „Sen“, „Muszę wypocząć“, „Na Olimpie“, „Na jasnym brzegu“, oraz zbiór pomniejszych utworów literackich **Sienkiewicza**, nieobjętych dotychczas żadnem wydaniem zbiorowem.

Tym sposobem wydanie nasze dzieł Sienkiewicza będzie najzupełnijszem ze wszystkich dotychczasowych wydań.

Wszystkie dzieła **SIENKIEWICZA** dołączymy do **dodatku powieściowego** a rozpoczniemy rok nowy głośną powieścią **Piotra Coulevain'a** „**Włosa zwycięska**“.

Kazimierz Alchimowicz
Janina Słowacka
Czesława Weyss

Bogaty dział **artykułów informacyjnych** szczególniejszem uwzględnieniem wiadomości ze Lwowa, Krakowa i Galicyi uzupełniamy przez rozszerzenie rubryki

odkryć i wynalazków z ilustracyami.

W dziale „**Artykuły wstępne**“ mamy zapewnione współpracownictwo **Dr. Juliana Ochowicza**, **Bolesława Gutomskiego**, **Dr. Bińkowskiego Adama**, **Bolesława Szczutowskiego**, **Kazimierza Rakowicza**, **Bolesława Koskowskiego**, **Władysława Iwaszki**, **Jana Steckiego**, oraz wielu innych młodych talentów.

W rubryce „**Sylwetki galicyjskie**“, warszawskie, prowincjonalne i poznańskie, zjawi się niezmiernie interesujący

PAMIĘTNIK SZCZEPANIKA.

Dział **historyczny** zawierać będzie interesujące prace: **Rawity Gawrońskiego**, **prof. dr. J. Hecka**, **Adama Szelańskiego**, **dr. Klemensa Bąkowskiego**, **Aleksandra Kraushara**, **Władysława Mickiewicza**.

Wszystkie bogato ilustrowane.

W dziale **krytyki literackiej i artystycznej** pomieścimy: **studjum Stanisława Witkiewicza** p. t. „**ODRODZENIE**“, traktujące o stylu polskim i sztuce ozdabiania życia, oraz rzecz polemiczną tegoż autora o prądach i kierunkach estetycznych.

W dziale **artystycznym** wprowadzamy stałą rubrykę poświęconą

SZTUCE STOSOWANEJ.

Prócz tego mamy zapewnione stałe współpracownictwo: **Wład. Bogusławskiego**, **Piotra Obmielowskiego**, **Ignacego Chrzanowskiego**, **Władysława Jabłonowskiego**, **Józefa Kallenbacha**, **Edwarda Lubowskiego**, **Ignacego Matuszewskiego**, **T. Wierzbowskiego** i w. in.

Niezależnie od tego będziemy w dalszym ciągu śledzili uważnie ruch artystyczny w kraju i za granicą, ponownie zamierzając reprodukować wszystkie wybitniejsze utwory sztuki.

Zmieniając dotychczasowy nasz papier na lepszy, będziemy mogli wpłynąć bardziej

Kazimierz Alchimowicz
Janina Słowacka
Czesława Weyss

Bogaty dział **artykułów informacyjnych** szczególniejszem uwzględnieniem wiadomości ze Lwowa, Krakowa i Galicyi uzupełniamy przez rozszerzenie rubryki

odkryć i wynalazków z ilustracyami.

W dziale „**Artykuły wstępne**“ mamy zapewnione współpracownictwo **Dr. Juliana Ochowicza**, **Bolesława Gutomskiego**, **Dr. Bińkowskiego Adama**, **Bolesława Szczutowskiego**, **Kazimierza Rakowicza**, **Bolesława Koskowskiego**, **Władysława Iwaszki**, **Jana Steckiego**, oraz wielu innych młodych talentów.

Niezależnie od wymienionych w prospekcie 12 tomów Dzieł Sienkiewicza, w dodatku dołączanych **BEZPŁATNIE** dla wszystkich prenumeratorów naszego tygodnika, będziemy mogli w r. p., w porozumieniu z księgarnią **Gebethnera i Wolffa**, dostarczyć naszym prenumeratom

po cenie znacznie niższej znakomitego dzieła historycznego **J. I. KRASZEWSKIEGO** p. t.:

Polska w czasie trzech rozbiorów

(1772–1799) (Studyum historyczne o polityce, dyplomacji i obyczajach).

Przedpłatę na „Polskę w czasie trzech rozbiorów“ przyjmują razem z „Tygodnikiem Ilustrowanym“ wszystkie znaczniejsze księgarnie i kantory pism.

Dzieło to, oparte na studyach źródłowych a nieznanne dotychczas naszej publiczności, przedstawia jedną z najciekawszych epok dziejowych naszego kraju, i bogate jest w szczegóły anegdotyczno-instrukcyjne. Będzie ono poprzedzone przedmową i uzupełnione objaśnieniami. Autor, **prof. Szymon Askenazy**, autor „**Dwóch stuleci**“ — Pomnikowa ta praca Kraszewskiego, objętości około 100 arkuszy druku w formacie wielkiej 8-ki, wyjdzie z druku w 3 tomach, w których pierwszym towarzystwem co najmniej 200 scenami, portretami wybitnych osobistości, podobiznami i t. p., według współczesnych sztychów, rysunków, obrazów i dokumentów. — Zebraniem dzieła „**Polska w czasie trzech rozbiorów**“ zajęła się Redakcja **TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO**, przy współudziale swego współpracownika, znanego badacza dziejowego **Aleksandra Kraushara**. — **Tom I** „**Polska w czasie trzech rozbiorów**“ wyjdzie w marcu r. 1902, a następnne dwa tomy ukażą się w ciągu roku 1902. — Prenumeratorowie **TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO** mogą nabywać dzieło Kraszewskiego „**Polska w czasie trzech rozbiorów**“ w 3 tomach za

wyjątkowo zniżoną cenę **18 kor. w oprawie zwykłej, w oprawie 25 kor. 50 hal.**

Cena księgarska tego dzieła wynosi **36 kor.**, a w oprawie **45 kor.**

Redaktor: **Dr. JÓZEF WOLFF.**

Wydawcy: **GEBETHNER i WOLFF.**

Prenumeratę ze Lwowa i z Galicyi z Bukowiną przyjmują:

Główna ekspedycja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie, **Pasaż Hausmana 1. 9.**

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Ilustrowanego“ razem z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami Dzieł Henryka Sienkiewicza:

w Lwowie:

Kwartalnie 6 koron 80 hal.
Półrocznie 13 koron 60 hal.
Rocznie 27 koron 20 hal.

w Galicyi i Bukowinie z przesyłką pocztową:

Kwartalnie 7 koron 20 hal.
Półrocznie 14 koron 40 hal.
Rocznie 23 koron 80 hal.

Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretami Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko 40 hal., t. j. kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 20 hal., półrocznie za 6 tomów 2 kor. 40 hal., rocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal.; należytość tę prosimy nadsyłać razem z prenumeratą. — Pierwsze 36 tomów Sienkiewicza, z lat ubiegłych, mogą nabywać nowi prenumeratorowie za dopłatą 39 kor., w oprawie 53 kor. 40 hal. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ można nabywać w cenie 3 kor. 20 hal.; bez przesyłki i opakowania.

Komplet 36 pierwszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany po 12 tomów, za nadesłaniem w 3 ratach po 13 kor. za tomy bez oprawy, zaś po 17 kor. 80 hal. za tomy w oprawie.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis: Główna Ekspedycja „Tygodnika“ we Lwowie, **Pasaż Hausmana 9.**